

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 2 (10 469)

Poznań, wtorek 3 stycznia 1978

Cena 1 zł
Wyd. A

Dobry start



Dwa lata obecnej pięciolatki zapisały się dobrymi wynikami produkcyjnymi w Hucie „Baldon” w Katowicach. Zadania minionego roku wykonano zgodnie z planem. Zrealizowano wszystkie dodatkowe zobowiązania. Wartość ponadplanowej produkcji wyniosła około 80 mln złotych. W osiąganiu dobrych wyników produkcyjnych w czołowiec znajdował się cały czas wydział wiertel Huty „Baldon”.

Na zdjęciu: urządzenie do walcowania wiertel.

CAF — fot. Jakubowski

2 stycznia 1978, Poznań godzina 6

Pierwszy dzień pracy w nowym roku

Od dobrego startu zależy pomyślna realizacja zadań produkcyjnych, które czekają nas w nowym roku. Z inicjatywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu kontrolerzy społeczni i dziennikarze odwiedzili wczoraj na pierwszej zmianie kilkanaście zakładów pracy, aby stwierdzić jak zajął się wykonaniem swoich obowiązków pierwszy roboczy dzień 1978 r.

15 minut przed godziną 6 na przystanku u zbiegu ulic Grunwaldzkiej i Smoluchowskiego wysiadają tłumy ludzi z podjeżdżających co 2 minuty tramwajów. W tym rejonie znajduje się kilka dużych zakładów przemysłowych. Odwiedzamy „Spomasz” — fabrykę maszyn pakujących. Syreny ogłaszają rozpoczęcie zajęć. Nie wszystkim jednak spieszą się na przystanku. Na Wydziale W3, gdzie zatrudnionych jest 96 pracowników fizycznych, 22 osoby nieobecne; nie usprawiedliwionych 11. Może jeszcze później zawiadomia o przyczynie nieobecności? Spóźniali się narzekają na kłopoty komunikacyjne. O godz. 6.15 przy wejściu na halę nie czuje się jeszcze atmosfery pracy. 14-osobowa brгада montażu dyskutuje o Sylwestrze. W hali nieporządek, rozrzucone butelki do prób, potłuczone szkło.

Inaczej w pobliskim „Polamie”. Tu nikt nie miał jakos kłopotów z dojazdem na czas. W zakładzie W1 na 142 — 3 nieobecne. Na wszystkich stanowiskach przystąpiono od razu do pracy. Kierownik zakładu, inż. Ryszard Milewski, dba o wysoką dyscyplinę. W więli nie przeprowadzono własnej kontroli stanowisk pracy. Wówczas 7 osób ukarano za nie przestrzeganie dyscypliny. Teraz już pierwsze grupy długoletnich pracowników. Przychodzą tak stale — twierdzi kierownik. Uważają, że lepiej wcześniej przygotować stanowiska pracy, by spokojnie i punktualnie przystąpić do roboty. 120-osobowa załoga punktualnie rozpoczęła produkcję. W pierwszym dniu powszednim nowego roku załoga zapewniła dostawę na rynek: 28 ton pasty do zębów „Kaleodent” i „Azulen”, 10 000 tub kremu do golenia „Censul” oraz 500 kg kremów specjalnych.

Zakłady „Polmos” przy ul. Komandoria. O godz. 5.30 w dziale produkcji eksportowej rozpoczęto pracę w myjniach, przygotowujących butelki. Poza urlopowiczami oraz chorymi o godz. 6 wszyscy stawili się przy swoich warsztatach pracy. Wczoraj przygotowywano na eksport — do Meksyku, Szwajcarii i Belgii — 20 000 litrów trunków. (PK)

W Zakładach Rowerowych „Predom — Romet” przy ul. Serbskiej odwiedziliśmy największy wydział (W-1) produkujący lahouchy do rowerów, motocykli i „fiatów”. Krótko przed dzwieniem fabrycznej syreny ogłaszającej początek pracy przy kartach zegarowych panował tłok — dwa były nieczynne, trzeci spóźnił się o 7 minut... Jednak maszyny ruszyły według czasu obowiązującego, kilka minut po 6. Spóźnialskich nie było.

W trzech gniazdach produkcyjnych, gdzie na pierwszym

Dokończenie na str. 2

Odznaczenie P. Diemczewa

Członek Biura Politycznego KC KPZR, minister kultury ZSRR — Piotr Diemczew odznaczony został w związku z 60 rocznicą urodzin Orderem Rewolucji Październikowej, za zasługi dla partii komunistycznej i państwa radzieckiego. PAP

Rozmowy prezydenta USA z M. Desaiem

Prezydent Stanów Zjednoczonych Jimmy Carter odbył w poniedziałek w Delhi drugą rundę rozmów z premierem Indii Morarji Desaiem. J. Carter poinformował przywódcę indyjskiego o przebiegu amerykańsko-radzieckich rokowań w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych (SALT). Prezydent przedstawił również przebieg rokowań między delegacjami Związku Radzieckiego, USA i W Brytanii na temat zakazu doświadczeń nuklearnych. Jak wiadomo, Indie nie podpisały dotychczas układu w sprawie zakazu nierozprzestrzeniania broni jądrowej. (PAP)

Rozłam w indyjskiej Partii Kongresowej

Zwolennicy Indira Gandhi wystąpili z Partii Kongresowej, kierowanej przez jej dotychczasowego przewodniczącego Brahmanandę Reddy'ego i utworzyli wczoraj odrębne ugrupowanie polityczne o takiej samej nazwie. „Przewodniczącą kongresu” wybrano córkę Nehru. Jest to drugi od 1969 roku rozłam w rządzącej w Indiach Partii Kongresowej. PAP

Po katastrofie „Boeinga — 747”

Trzy ofiary wyrzuciło morze

Rzecznik indyjskich linii lotniczych „Air India” oświadczył, że w odległości około 4 km od brzegu znaleziono szczątki samolotu „Boeing — 747”, który rozbił się w niedzielę tuż po starcie z lotniska Santa Cruz w Bombaju.

Mieszkańcy przedmieścia Bombaju mówią, że maszyna rozpadła się na 2 części po potężnej eksplozji, a następnie spadła do Morza Arabskiego. W miejscu katastrofy głębokość wody wynosiła jedynie 7 do 8 metrów. Wieża kontrolna straciła kontakt z samolotem natychmiast po starcie.

W Delhi podano, że woda wyrzuciła na brzeg ciała trzech ofiar katastrofy. Nadal nie stwierdzono, by ktokolwiek spośród pasażerów czy członków załogi samolotu ocalał. Jeżeli potwierdzą się coraz bardziej realne przypuszczenia, że żąd na spośród 213 osób, które znalazły się na pokładzie samolotu, nie ocalała, byłaby to trzecia co do wielkości katastrofa lotnicza na świecie. (PAP)

Września gospodarzem finału „Banku 440”

„Bank 440” — telewizyjny konkurs najgospodarniejszych miast — dobiegł końca. 16 ośrodków z różnych stron kraju przedstawiło w nim swoje osiągnięcia w wielu dziedzinach. W rywalizacji tej uczestniczyli czterej przedstawiciele Wielkopolski — Pleszew, Witkowo, Września i Nowy Tomyśl, z których szczególnie dobrze zaprezentowały się dwa ostatnie miasta (z Poznańskiego), pokonując pewnie swych rywali.

Nie punkty jednak są najważniejsze w „Banku 440”, lecz zrodzony w jego wyniku zapał mieszkańców który długo procentować będzie różnymi inicjatywami. Okazją do podsumowania społecznych rezultatów konkursu, nad którym patronat sprawuje premier, będzie finałowa impreza. Jej organizację — jak dowiedzieliśmy się wczoraj w Naczelnej Redakcji Publicystyki i Informacji TVP — powierzono Wrześni, co jest dużym wyróżnieniem dla tego miasta.

Finał (najprawdopodobniej w maju) ma być wymianą doświadczeń wszystkich uczestników „Banku 440”, których przedstawiciele oraz władz wojewódzkich zjadą do Wrześni. Rozłoszą się też nagrody rzeczowe wśród całej „szesnastki”. Nie odbędą się żadne konkursy, lecz planuje się duży koncert rozrywkowy w kilku punktach miasta w wykonaniu artystów zawodowych i amatorów z tych miast, które rywalizowały w „Banku 440”. (bop)

Wzmożonym rytmem na każdym stanowisku



Poniedziałek 2 bm. był dla większości zakładów produkcyjnych pierwszym roboczym dniem nowego, 1978 roku. Roku, w którym kontynuowany będzie manewr gospodarczy, co w codziennej praktyce oznacza większą efektywność gospodarowania, a więc przede wszystkim zapewnienie wysokiej jakości i konkurencyjności oferowanych wyrobów.

Ogólna mobilizacja do rytmicznego wykonywania całorocznych zadań, a zatem sprawną i wydajną pracę już od pierwszych dni roku, jest tym bardziej pożądana, że przeciętne za kilka dni odbędzie się II Krajowa Konferencja PZPR. Uzasadnioną ambicją załóg pracowniczych jest to, aby ich reprezentanci przybyli na tę konferencję z meldunkami o pomyślnym starcie w 1978 r. Od tego m. in. w znacznym stopniu zależy decyzja, jakie na forum II konferencji partyjnej zapadną: decyzje precyzujące sposoby i kierunki dalszego,

konsekwentnego urzeczywistnienia uchwały VII Zjazdu PZPR.

Meldunki korespondentów PAP, którzy 2 bm. odwiedzili wiele zakładów produkcyjnych, potwierdzają dobrze pojętą mobilizację kolektywów pracowniczych, przynoszą ciekawy obraz tego, ile nowego i pożytecznego przyniósł już ten jeden roboczy dzień. Chociaż są to meldunki z konieczności wyrywkowe, dowodzą wielkiej skali naszego gospodarstwa go rozwoju, możliwości i celowości zwiększonego trudu na każdym stanowisku pracy.

Z Zakładów Przemysłu Skórzanego „Podhale” w Nowym Targu wysłano do sklepów 5 000 par obuwia. Taśmę produkcyjną opuściło 2 800 par butów ze znakiem jakości „1” i 1 100 ze znakiem „Q”. 10 000 par obuwia przeznaczono na eksport do krajów kapitalistycznych.

Przedsiębiorstwo Połówek Dalkomorskich i Usług Rybackich „Dalmor” w Gdyni do starczyło na rynek pierwszą partię kawioru własnej produkcji (z ryb łowionych na południowym Atlantyku). W br.

będzie go w sprzedaży około 50 ton. Szczeciński „Gryf” uruchomił natomiast produkcję nowych past rybno-warzywnych.

W poznańskim „Stomilu” za instalowane nowe maszyny importowane z Francji i Holandii służące do wytwarzania wielkich opon do ciężkich maszyn budowlanych i górniczych. Poznańscy stomilowcy zamierzają w tym roku przekazać gospodarce na eksport (do Rumunii, Jugosławii i Wielkiej Brytanii) 17 000 takich opon.

W Fabryce Wagonów „Świdnica” rozpoczęto produkcję dwóch prototypowych wagonów do przewozu skroplonych węglowodorów. Na wagony te czeka m. in. odbiorca czeskosłowacki.

Z taśm montażowych Jelczańskich Zakładów Samochodowych zjechało w poniedziałek 38 pojazdów, w tym 24 ciężarówki, 6 autobusów miejskich i 8 samochodów pożarniczych. Załoga przygotowuje się do uruchomienia w bieżącym miesiącu kolejnych linii technologicznych w nowej hali. PAP

H. Schmidt spotkał się z prezydentem Somalii

Kancelarz RFN Helmut Schmidt i prezydent Somalii Mohammed Siad Barre przeprowadzili w poniedziałek w Asuanie dwugodzinną wymianę poglądów na aktualne problemy kontynentu afrykańskiego. Kancelarz Schmidt spędza kilka dni urlopu w górnym Egipcie, po zakończeniu w tym kraju oficjalnej wizyty. Schmidt i Barre omawiali problemy afrykańskie. PAP

Szybkie tempo budowy gazociągu orenburgskiego

Szybkie tempo budowy i wysoka jakość pracy dają wszelkie podstawy do przypuszczeń, że już w III kwartale br. połączy wielkim gazociągiem Orenburg — zachodnią granicę ZSRR paliwo do Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Polski, Rumunii i Węgier. W roku przyszedł gazociąg ten ma osiągnąć pełną moc produkcyjną. Wówczas będzie się nim przełazić 28 mld m sześć. gazu rocznie.

W budowie gazociągu uczestniczy 15 000 specjalistów z bratnich krajów. Zespawano już 2550 km magistrali gazowej, a do wykonania pozostało zaledwie około 400 km. (PAP)

Prowokacja przeciwko Laosowi

Dziennik „Sieng Pasason” poinformował, iż w końcu grudnia nastąpiła kolejna prowokacja przeciwko Ludowej Demokratycznej Republice Laosu ze strony Tajlandii. W dniach 26—27 grudnia cztery tajlandzkie kutry wojenne wtargnęły na laotańskie wody terytorialne na Mekongu i ostrzelały przybrzeżną wieś Phongsavanne w prowincji Savannakhet. W wyniku tej akcji są ofiary wśród ludności oraz poważne straty materialne.

Dziennik domaga się natychmiastowego zaprzestania przez władze tajlandzkie działań prowokacyjnych szkodyczących dobrośń ludzkości i stosunkom między oboma krajami. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Dar na CZD

Kolejnym darem na rzecz budowy pomnika — szpitala Centrum Zdrowia Dziecka jest wpłata na konto społecznego komitetu 2500 funtów angielskich, dokonana przez spółkę polsko-brytyjską Daltrade LTD w Londynie.

Książka o K. Świerczewskim

Naleśadem moskiewskiego Wydawnictwa Literaturnego ukazana się dokumentalna opowieść o K. Świerczewskim. Autorem książki jest W. Kardin. Przedstawia on dzieło bohatera wojny domowej i II wojny światowej, uczestnika walk o wolność Hiszpanii, jednego z twórców Ludowego Wojska Polskiego.

Badania w Kosmosie

Agencja TASS donosi z ośrodka kierowania lotami kosmicznymi, że kosmonauty Jurij Romanienko i Georgij Grečko kontynuują pracę na naukowej stacji orbitalnej „Salut-6”. Poniedziałek był dla załogi dniem doświadczeń lekarskich. Kosmonauci prowadzą badania serca i układu krążenia w czasie wykorzystania skafandra próżniowego.

Oznaki normalizacji

Po niedawnym wznowieniu stosunków dyplomatycznych między

Etiopią i Sudanem, władze tych krajów podjęły wysiłki, zmierzające do dalszej ich normalizacji. Jedną z jej oznak jest decyzja o wznowieniu 15 bm. komunikacji lotniczej między obu państwami. Jak wiadomo, została ona przerwana w czerwcu ub. roku, po tym jak władze sudańskie wydały zakaz lądowania samolotom etiopskich linii lotniczych na cywilnych lotniskach w Sudanie.

Zamach na ambasadę

W poniedziałek nieznani sprawcy usiłowali dokonać zamachu na ambasadę Egiptu w Bonn. W ostatniej chwili jednemu z członków ambasadę udało się wyrwać mechanizm zapłonowy, podłączony do 2-kilogramowego ładunku wybuchowego podłożonego w pobliżu urządzeń centralnego ogrzewania. Specjalna ekipa policji zachodnoniemieckiej do walki z terrorystami poszukuje autorów zamachu.

Zapowiedź procesu

Rzecznik sądu stuttgartckiego zakomunikował w poniedziałek, że proces zachodnoniemieckiego adwokata — K. Croissant, rozpocznie się 9 marca br. przed sądem w Stuttgarcie. Croissant, który był obrońcą terrorystów z grupy Baader-Meinhof, jest oskarżony o popieranie przestępczych akcji. Jak wiadomo, Croissant, który

zbiegł do Francji, został niedawno wydany władzom zachodnoniemieckim.

Torturowanie partyzantów

Jak informuje „Sunday Times”, działająca na terytorium Namibii policja polityczna RPA w celu wymuszenia zeznań bestialsko torturuje wziętych do niewoli partyzantów. Powszechną metodą jest poddawanie ich wstrząsom elektrycznym. Dziennik pisze, że w północnej części kraju, gdzie szczególnie ożywiona jest działalność Organizacji Ludu Afryki Południowo-Zachodniej (SWAPO) stacjonuje około 40 000 wojsk okupacyjnych RPA. Stamtąd też pochodzi największa liczba aresztowanych członków ruchu oporu.

Zatrucie gazami

6 dzieci, przetrzymywanych w więzieniu wojskowym w okręgu Tanjung Lubuk na Sumatrze po niosło śmierć w wyniku zatrucia gazami palnymi, wydzielanymi przez pracujących w bezpośredniej bliskości celi silnik dieslowski. Dzieci — w wieku od 11—16 lat — zostały aresztowane za zbudowanie kilku barykad na drodze publicznej w rejonie Tanjung Lubuk. W związku z ujawnieniem śmierci sześciorga dzieci wdrożono śledztwo przeciwko dowódcy miejscowego okręgu wojskowego.

W Poznańskim

Nowe stacje

obsługi samochodów

Kilka kolejnych placówek, świadczących usługi motoryzacyjne, przybędzie wkrótce w województwie poznańskim.

Od 16 bm. rozpocznie działalność stacja obsługi samochodów w Poznaniu przy ul. Czarnkowskiej. Placówkę tę otwiera Polski Związek Motorowy. W tym roku także gotowa ma być nowoczesna stacja obsługi przy ul. Obornickiej. Jej inwestorem jest „Polmozyb”.

Ten ostatni zamierza ponadto zbudować placówkę świadczącą usługi motoryzacyjne w Pniewach. W br. przystąpi się także do wznoszenia stacji obsługi samochodów Wojewódzkiej Motoryzacyjnej Spółdzielni Pracy — w Poznaniu na górnym tarasie Rataj oraz dwóch przydrożnych stacji w Kórniku i Pobiedziskach. Te ostatnie zostaną wybudowane przez tamtejsze Gminne Spółdzielnie. (bop)

od GŁOSY

Jak pracujemy od pierwszych chwil roku 1978? Szukaliśmy wczoraj odpowiedzi w kilku poznańskich zakładach. Okazało się, że tam, gdzie panuje zrozumienie nie odpowiedzialności załóg tam jest i należąca dyscyplina i produkcja ruszyła z miejsca. Są to oczywiście obserwacje powierzchowne, bowiem punktualne zjawienie się w robocie jeszcze nie musi oznaczać efektywnego wykorzystania jej czasu.

Obecność w pracy a współobecność w tworzeniu dorobku całego nowego roku — to są dwie różne sprawy. Można stać przy maszynie i gawędzić, albo też stać z braku potrzebnych narzędzi czy materiałów. Jeśli mówimy, że czas pracy jest u nas dużą rezerwą efektywności — mamy na myśli i prostą dyscyplinę, i organizację produkcji, jej zaopatrzenia i wreszcie — aktywne światło postawy pracowników. Czyli rzecz całą sprowadza się przede wszystkim do odpowiedzialności na każdym stanowisku.

Ta odpowiedzialność i zrozumienie sensu zadań tegorocznych stwarza podstawy dla skuteczniejszej roboty nas wszystkich. Rok 1978 zapowiada odmienne warunki działania niż to przedtem bywało: dopiero teraz pełniej objawia się cel tzw. manewru gospodarczego, czyli odwrócenia proporcji w rozwoju przemysłu. Jego produkcja dla potrzeb ludności, eksportu, rosnąć będzie najszybciej, co oznacza, że w innych gałęziach (przemysł inwestycyjny) może nastąpić spadek ilościowych zadań. Sprawdza się to już na przykładzie planów, przyjętych przez poznańskie KSR w budownictwie — wszystko dla budowy domów, kosztem budownictwa inwestycyjnego. Efektywność wspólnej pracy tegorocznej, to zatem i ów manewr, i oszczędna dobra produkcja, której sami potrzebujemy jako lokatorzy, nabywcy. Trzeba więc od początku roku być obecnym w pracy własnej — także sercem i rozumem.

ZS

„Socjalizm a narody“

„Socjalizm a narody“ — to tytuł wspólnej publikacji sześciu wydawnictw społeczno-politycznych krajów socjalistycznych, zawierającej materiały międzynarodowej konferencji naukowej „Rozwój i interakcje socjalistycznych narodów socjalistycznych”, która odbyła się przed czterema laty w Moskwie. Konferencja ta wywołała duże zainteresowanie kół naukowych w wielu krajach. Wyłu-

chano na niej ponad 70 referatów wygłoszonych przez naukowców i działaczy społecznych z 11 państw.

Materiały zamieszczone w pracy „Socjalizm a narody” zgrupowane zostały w 5 działach tematycznych — od mówiącego o roli marksistowsko-leninowskiej nauki, do działu traktującego o problemach międzynarodowego wychowania. (PAP)

Pierwszy dzień pracy w nowym roku

Dokończenie ze str. 1
zmianie pracują 93 osoby, wczoraj przy stanowiskach pracy nie stało 14 osób — 3 z niewiadomych powodów, jedna się spóźniła. Jedno stanowisko na montażu podczas pierwszej godziny było nieobsadzone — potem został tam ktoś przesunięty z innego warsztatu.

11 osób nie stawiało się też wczoraj do pracy w Przedsiębiorstwie Budownictwa Komunalnego nr 5 (zastradnia ogółem 247 pracowników). 1 osoba spóźniła. Stanowiska pracy, i w warsztatach, jak informowało nas kierownictwo zakładu na 6 budowach w mieście, były obsadzone. (len)

Karygodna niedbałość lekarska

Sąd w Livorno skazał miejscowego chirurga dr. Renato Liscia na 4 miesiące więzienia z zawieszeniem za dopuszczenie się karygodnej niedbałości podczas operacji. W jamie brzusznej operowanej pacjentki Angeli Guerrieri pozostawił on instrument chirurgiczny o długości 27 cm. W ciągu 7 miesięcy od operacji kobieta straciła na wadze 26 kg (obecnie waży 34 kg). Podczas przewodu sądowego dr. Liscia argumentował, że pod koniec operacji został odwołany do innego nagłego przypadku i chirurg, który kończył operację mógł przez przypadek pozostawić ten instrument w jamie brzusznej pacjentki. Dr. Liscia nie potrafił podać nazwiska tego lekarza. (PAP)

W lutowych wyborach wybieramy w całym kraju około 101 000 radnych do miejskich, dzielnicowych, gminnych i wspólnych dla miasta i gminy rad narodowych. Zgodnie z ordynacją wyborczą — kandydaci na radnych zgłoszeni zostali przez organizacje polityczne, zawodowe i spółdzielcze oraz inne masowe organizacje społeczne ludu pracującego, realizujące wspólny program Frontu Jedności Narodu. W organizacjach tych zastanawiano się nad doboriem kandydatów, rozważano ich społeczne zaangażowanie, umiejętności, stosunek do ludzi, szacunek jakim cieszą się w środowisku itd. Zaznaczyć należy, że liczba kandydatów, którzy znajdują się na listach wyborczych przewyższać będzie liczbę mandatów.

Zanim jednak kandydaci na radnych zgłoszeni zostaną na listy FJN, komitety FJN przeprowadzają obecnie zebrania konsultacyjne. Zebrania takie organizowane są dla mieszkańców poszczególnych lub sąsiadujących ze sobą wsi zgodnie z ustalonymi obwodami głosowania: w miastach — na posiedzeniach komitetów samorządu mieszkańców, a także na

zebraniach mieszkańców w osiedlach i rejonach mieszkaniowych, w zakładach pracy i w różnych środowiskach zawodowych i społecznych.

Omawiany jest na nich doświadczenia rad narodowych miasta i gminy, a także osiągnięcia dotychczasowych radnych z miejscowego okręgu wyborczego oraz zadania, jakie staną przed nowo wybranymi radami narodowymi. Jednocześnie prezentuje się zebraniom proponowaną listę kandydatów na radnych.

Zebrania te mają donosić znaczenie.

Po pierwsze — zbliżają one jeszcze bardziej najszersze kręgi społeczeństwa do problemów rad, do zagadnień własnego terenu; uczą umiejętności trafnego patrzenia na lokalne sprawy i ogólnokrajowe.

Po drugie — pozwalają wszechstronnie przeanalizować kandydatury ludzi, którzy będą reprezentować w radach swoje środowisko, swój zakład pracy czy instytucję. Uwagi i zastrzeżenia oraz dodatkowe kandydatury są wnikliwie rozpatrywane przez komitety FJN, przed zatwierdzeniem list kandydatów. Wynikiem bowiem konsultowania z wyborcami powinien być taki dobór kandydatów na radnych, aby ostatecz-

nie na listach wyborczych znalazli się rzeczywiście najlepsi, którym społeczeństwo z całym zaufaniem powierzy mandat.

Po trzecie wreszcie — udział w zebraniach konsultacyjnych oraz dyskusja nad kandydaturami jest praktyczną wykładnią naszego współudziału w stanowieniu o podstawowych sprawach władzy. A zatem, jest równoznaczne z podjęciem obywatelskiej odpowiedzialności za pracę przyszłych rad, której rezultaty zależą od szerokiego poparcia ze strony nas samych.

Dyskusja nad problemami, które bezpośrednio interesują ludzi, a które dotyczą ich codziennego życia oraz teraźniejszości i przyszłości kraju, dyskusja nad kandydaturami jest świadectwem naszego demokratyzmu, pełnego korzystania z praw obywatelskich, jakie każdemu gwarantuje nasza Konstytucja.

Tak więc zebrania konsultacyjne, które trwać będą do 8 bm. są nie tylko istotnym ogniwem procedury przygotowania wyborów, ale doniosłym czynnikiem politycznym. Już obecnie następuje w dużej mierze praktyczne określenie merytorycznego kształtu przyszłych rad które działać będą bezpośrednio tam, gdzie żyjemy i pracujemy. (PAP)

Przeciwko bombie neutronowej

Rezolucja inżynierów i techników polskich

Inżynierowie i technicy polscy — członkowie NOT — podjęli rezolucję protestującą przeciw produkcji nowej broni masowej zagłady — bomby neutronowej.

Zjawisko promieniotwórczości odkryte przez naszą wielką redaktorkę Marię Skłodowską-Curie i jej męża Piotra Curie powinno służyć wyłącznie dobru człowieka — głosi rezolucja. Wykorzystanie tego zjawiska dla celów zagłady budzi protest wszystkich ludzi dobrej woli.

Inżynierowie i technicy polscy stwierdzają, że broń neutronowa skierowana głównie przeciwko istotom żywym, a więc przeciwko człowiekowi, jest groźną bronią agresywną. Tylko agresor bowiem jest zainteresowany w likwidacji ludności przy zachowaniu zagospodarowania technicznego zajmowanych terenów. Z całą stanowczością demaskujemy agresywny charakter tej broni.

Inżynierowie i technicy polscy apelują do bratnich organizacji społecznych na całym świecie, skupiających inżynierów i techników wszystkich specjalności, o podjęcie wszelkich dostępnych działań zmierzających do przeciwstawienia się nowym inicjatywom wykorzystania osiągnięć nauki i techniki dla zbrodniczych celów, którym ma służyć bomba neutronowa. (PAP)

Sensacyjny przełom w genetyce

Hormony z „fabryki“

Naukowcy z ośrodka badań genetycznych w Los Angeles podali do wiadomości, że po raz pierwszy udało się wykryć sztucznie spreparowany gen do tego, by zmusić bakterie do produkcji hormonu spotykanego dotychczas tylko u zwierząt wyższych. Amerykańska Akademia Nauk uznała to osiągnięcie za „sukces najwyższego rzędu”, torujący drogę nowej metodzie produkcji czystej insuliny i innych hormonów stosowanych przez lekarzy.

Naukowcy zajmujący się tzw. inżynierią genetyczną od dawna eksperymentują z DNA (kwasem dezoksyrybonukleinowym), którego układ cząstek decyduje o przekazywaniu poszczególnych dziedzicznych właściwości organizmów. DNA który znaleziono we wszystkich prawie organizmach na ziemi, zawiera więc kod genetyczny i dzięki niemu oraz dzięki precyzyjnej replikacji DNA, geny przekazywane są w postaci identycznych kopii komórkom potomnym, a następ-

W sprawie podręczników szkolnych

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR

KC KPZR i Rada Ministrów ZSRR podjęły uchwałę o wprowadzeniu bezpłatnego korzystania z podręczników szkolnych przez uczniów szkół ogólnokształcących. Liczba uczniów w Związku Radzieckim wynosi obecnie około 50 mln.

Postanowiono, że przejście do bezpłatnego korzystania z

podręczników przez uczniów średnich szkół ogólnokształcących nastąpi w latach 1978 — 1983. Ustalono, że pełny nakład podręczników dla wszystkich roczników uczniów będzie od tej pory wydawany raz na cztery lata, a niezbędne ilości książek szkolnych będzie się do drukować. (PAP)

Kryzys rządowy w Turcji największym w historii republiki

Desygnowany przez prezydenta republiki na nowego premiera Turcji, przywódca Partii Ludowo-Republikańskiej Bulent Ecevit, przystąpił w poniedziałek do formowania swojego trzeciego gabinetu w ciągu ostatnich trzech lat. Po czerwcowych wyborach powszechnych, Ecevit sformował mniejszościowy rząd, dysponujący w 450-osobowym parlamencie tylko 214 mandatami, które nie wystarczyły mu do uzyskania wotum zaufania. W tej sytuacji, mimo wyrażenia przez wyborców w czerwcu 1977 r. niezadowolenia z rządów koalicyjnego gabinetu centroprawicowego Sulemana Demirela, w sierpniu ponownie ster władzy przeszedł w jego ręce.

wicowego skrzydła własnej partii.

Oczekuje się, że nowy rząd zostanie sformowany w połowie tygodnia. Czekają go trudne zadanie wydobycia kraju z głębokiego kryzysu gospodarczego, a także politycznego, który w ciągu trzech minionych lat pochłoniął życie około 400 osób. Błędna polityka gospodarcza skłóconego wewnętrznie koalicyjnego rządu Demirela pchnęła Turcję w otchłań największego kryzysu od powstania republiki, co przypominał w przemówieniu noworocznym prezydent Fahri Koruturk.

Inflacja sięga obecnie 35 procent w skali rocznej, a w przypadku podstawowych artykułów spożywczych nawet 45 procent. Bezrobocie objęło 2,5 miliona osób, co stanowi 20 procent ludności w wieku produkcyjnym. W ub. roku pod naciskiem międzynarodowego funduszu walutowego zdevaluowano tureckiego funta o 10 procent. Bank centralny przewiduje, że deficyt w bilansie handlowym osiągnie w tym roku pułap 34 milionów dolarów, podnosząc zadłużenie w stosunku do zagranicy do kwoty 1,8 mld dolarów.

Na arenie międzynarodowej przed rządem Ecevita stoi pilne zadanie rozwiązania kryzysu cypryjskiego, który doprowadził do odizolowania Turcji od jej zachodnich sojuszników. W kołach dyplomatycznych nie wyklucza się, że Ecevit może nawet zainicjować „ofensywę pokojową” w kwestii Cypru, proponując zorganizowanie grecko-tureckiego spotkania na szczycie. (PAP)

Władze NRD

aresztowały szpiegów

Agencja ADN poinformowała, że władze bezpieczeństwa NRD aresztowały dwoje szpiegów zachodnio-niemieckiej centrali wywiadowczej — Bundesnachrichtendienst. Mieszkańcy Berlina zachodniego Wilhelm W. i Gertruda L. są oskarżeni o prowadzenie systematycznej działalności szpiegowskiej na terenie NRD. (PAP)

Alarm lawinowy w Karkonoszach

Po ostatnich obfitych opadach śniegu w Karkonosze przyszła od wiatrów. W górach utworzyły się groźne lawy. 2 bm. został ogłoszony alarm lawinowy. (PAP)

Obrady KSR

Procentuje inwestycja „Wiepofamy“

Załoga Fabryki Obrabiarek Specjalnych „Ponar - Wiepofama” w Poznaniu plan 1977 roku wykonała w 101,5 procentach, sprzedając obrabiarki, odlewy i części za 380 mln zł. We wrześniu ubiegłego roku osiągnięto pełną zdolność produkcyjną w nowej hali, wyposażonej w nowoczesne, wysoko wydajne maszyny. Dzięki temu zadania tegoroczne będą wyższe o 55,7 procent.

Taki plan zatwierdzili wczoraj przedstawiciele załogi na sesji Konferencji Samorządu Robotniczego. Główny nacisk

kładzie się w „Wiepofamie” na rozwój produkcji obrabiarek zespołowych, które są podstawowym asortymentem. Wyprodukują się ich o 82,3 procent więcej, niż w roku ubiegłym. Będzie się również rozwijała działalność eksportowa — odbiorcą z Jugosławii otrzyma 4 linie obróbowe.

Zadania te mają być realizowane przez załogę zwiększoną o 3,5 procent, wydajność pracy ma wzrosnąć o 46,5 procent.

Na sesji KSR omawiano również sprawy socjalne i warunki bhp. (gra)

nie kolejnym pokoleniem organizmów.

Na obecnym etapie inżynierii genetycznej możliwa jest sztuczna mutacja DNA. Naukowcy z Los Angeles wszczepili zwykłej bakterii syntetyczny gen, zawierający kod produkcji hormonu zwanego somatostatyną i bakterie posłużyły do produkcji tego hormonu. Tylko krok dzieli ten eksperyment od podobnego uzyskiwania insuliny, której produkcja z trzustek zwierząt jest kosztowna i niewystarczająca. Dzięki nowej metodzie naukowcy będą mogli zamawiać potrzebne hormony w „fabrykach”, gdzie pracować będą żywe bakterie. (PAP)

Telefony

● Mieszkaniec Wrześni, prowadzący samochód „Fiat” 120p, potrącił przechodzącego jeźdźcę na ul. Walki Młodych w Poznaniu 62-letniego mężczyznę. Pieszy odniósł lekkie rany.

● Na ul. Głogowskiej w Poznaniu, 9-letni chłopiec wtargnął nagle na jezdnię i potrącony został przez motocyklistę. Chłopca we wstrząsem mózgu i złamaną nogą przewieziono do szpitala.

● 80-letnia kobieta przekraczając jezdnię ul. Głogowskiej, w miejscu niedozwolonym wpadła pod tramwaj. Staruszka z ciężkimi obrażeniami przebywa w szpitalu.

● W Pakszynie, gm. Czarniejevo (woj. poznańskie), ciężarówka uderzyła w nieoświetlony rower. Rowerzysta odniósł ciężkie rany i przewieziony został do szpitala w Gnieźnie. (t)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje w Wielkopolsce zachmurzenie duże z wielkimi przejaśnieniami, okresami opadów deszczu ze śniegiem.

Temperatura maksymalna od 4 do 6 stopni, minimalna od 0 do minus 2. Wiatry silne i dość silne, w nocy porывiste — od 11 do 15 m na sekundę.

Wczoraj o godz. 16 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu i Kaliszu 4 stopnie, w Koninie 5 stopni, w Lesznie 4 stopnie i w Pile 5 stopni; ciśnienie 751,9 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Piotr Borowicz.

STWORZYĆ SILNE ROLNICTWO



Praca w rolnictwie wymaga charakteru, tak jak górnictwo, czy służba na morzu. Rolnictwo to zmagania z siłami przyrody, celowe wykorzystanie tych sił i możliwości dla dobra ludzi. Praca w rolnictwie wymaga też cierpliwości. Trud i środki zaangażowane w uprawę ziemi i hodowlę owocują dopiero po dłuższym czasie. Z reguły im większy rozumny wysiłek ludzi, tym obfitszy jest plon, ale nie zawsze. Doświadczenie czyli tego w mijającym roku rolnicy Leszczyńskiego. Kąprysy pogody okazały się silniejsze od obfitego nawożenia, starannej agrotechniki i dobrych odmian nasion. Plony zebrano w tym roku mierne, gorsze niż rok wcześniej, gorsze niż dwa lata temu.

Zlikwidować skutki kilkuletniego nieurodzaju — to imperatyw działania dla całego polskiego rolnictwa; dla rolników ziemi leszczyńskiej w szczególności, bo przecież mimo niewielkich rozmiarów tego województwa na mapie Polski, w gospodarce żywnościowej waży ono nieproporcjonalnie dużo. Dostarcza 14,8 proc. mączki ziemniaczanej, 10 proc. bekoni, 8 proc. cukierków, 6,5 proc. cukru, 3,6 proc. masła, 3,1 proc. konserw i przetworów warzywnych. Umocnienie tego potencjału produkcyjnego, unowocześnienie metod upraw i hodowli, poprawa struktury władania ziemią i zarządzania gospodarką żywnościową, to najważniejsze środki prowadzące do intensyfikacji, większej produkcji żywności, towaru najbardziej poszukiwanego na polskim rynku. Te zadania uważa za swoje i najważniejsze do wcielenia w życie ponad 30-ty miesięczna organizacja PZPR w województwie leszczyńskim.

Minione 2,5 roku od powołania do życia województwa — ukształtowanego tak właśnie ze względu na żywnościowość i dominację w strukturze gospodarczej tego regionu — to nieustanne zabieganie władz partyjnych i administracyjnych o doskonalenie rolnictwa i przemysłu rolno-spożywczego. Powstały w tym okresie tysiące nowych stanowisk hodowlanych zarówno w gospodarstwach państwowych i spółdzielczych, jak i indywidualnych. Przybyły setki ciągników, maszyn specjalistycznych i pojazdów — jednym słowem nieustannie zwiększa się potencjał techniczny leszczyńskiego rolnictwa. W 1977 roku wysiewano przeciętnie 270 kg NPK na hektar użytków rolnych.

Ale oprócz coraz większych środków materialnych do intensyfikowania produkcji rolnictwa nie mniej ważne były środki polityczne i ekonomiczne. Korzystne ceny na produkty rolne, objęcie bezpłatną opieką lekarską ludności chłopskiej, preferencje w zapatrzeniu w środki do produkcji rolnej dla rolników gospodarujących wydajnie i nowocześnie, wreszcie uchwalona niedawno przez Sejm ustawa o emeryturach i rentach dla rolników — to najważniejsze punkty konsekwentnej polityki partii i rządu wobec rolnictwa. Gwarantuje ona możliwości rozwoju silnym gospodarstwem rolnym, które państwu i całemu społeczeństwu dadzą dużą produkcję i zapewnią pomyślny byt rodzinom chłopskim.

Wcielanie w życie postanowień tej polityki, stabilizowanie nastrojów i działań ekonomicznych rolników indywidualnych w myśl jej założeń, to jedno z najważniejszych zadań działaczy partyjnych Leszczyńskiego.

W województwie leszczyńskim 650 gospodarstw chłopskich otrzymało dotychczas tytuły i przywileje gospodarstw specjalistycznych. Zapewniono im pomoc organizacyjną, materiałową i finansową, nieodpłatną dokumentację na budowę lub modernizację obiektów produkcyjnych oraz pierwszeństwo w dostawie materiałów budowlanych i instalacyjnych, niezbędnych do produkcji. W pierwszej kolejności umożliwia się im nabycie ciągników i maszyn rolniczych oraz specjalistycznych urządzeń technicznych korzystanie z usług produkcyjnych, stała pomoc instruktażowo-doradcza.

Dobry przykład działa najsilniej na rolników. W Leszczyńskim coraz śmielej wyzbywają się oni konserwatywnych nawyków w gospodarowaniu. Z coraz większą ufnością podchodzą do założeń polityki rolnej. Silni i młodzi — widzą dla siebie szanse rozbudowy gospodarstw, pomnożenia ich produkcji i dochodowości. Starsi — znajdują oparcie dla swego bytu w emeryturach i rentach. Teraz wszyscy liczą siły i zamiary. Wieść zainteresowanych jest kumulacją dodatkowej ziemi. W 1977 roku państwo sprzedało przeszło 630 hektarów. Plan na rok bieżący są jeszcze śmielsze.

Niezależnie od symulowania przemian w gospodarce chłopskiej prowadzone są w Leszczyńskim inne zabiegi mające na celu zwiększenie produkcji żywności.

● Zmiana w strukturze zasiewów na rzecz roślin intensywnych, przede wszystkim zbóż, ma zagwarantować dostatek pasz dla zwierząt hodowlanych. (W Leszczyńskim zwiększono udział w zasiewach roślin intensywnych z 88,6 proc. w roku 1976 do 92 proc. w roku 1977);

● Wodociągowanie wsi, całych gmin ma podnieść jakość życia ludności wiejskiej, umożliwić też rozszerzenie hodowli, która bez obfitości wody obejść się nie może. (W obecnej pięcioletniej przewidziano do zwodociągowania w Leszczyńskim 70 wsi, koszt 517 milionów złotych);

● Rozbudowa i modernizacja dróg ma ułatwić transport wiejski i umożliwić dojazd ciężkich maszyn specjalistycznych do poszczególnych pól;

● Modernizacja sieci elektrycznej umożliwi szerokie wprowadzenie mechanizacji i automatyzacji w gospodarstwach, zwłaszcza przy czynnościach hodowlanych;

● Rozwój usług agrotechnicznych, transportowych, budowlanych i tzw. bytowych ułatwi pracę na roli oraz w gospodarstwie wiejskim.

Jak z tego widać, program intensyfikacji produkcji rolnej wymaga zaangażowania nie tylko rolników, lecz także dużej liczby „kooperantów” rolnictwa: w handlu, administracji gminnej i wojewódzkiej, w transporcie, energetyce, budownictwie, mechanizacji rolnictwa, wreszcie w przemyśle rolno-spożywczym. Ten ostatni jest w województwie leszczyńskim rozwinięty, ale w większości przestarzały i przez to niewystarczający dla przetworzenia wszystkich wyprodukowanych tu surowców.

Członkowie leszczyńskiej organizacji partyjnej, omawiając plany rozwoju produkcji żywności w tym regionie, zawsze podkreślają, że potrzebne jest równoległe zwiększanie pól oraz zdolności przetwórczych przemysłu spożywczego, przede wszystkim mięsnego, zbożowego, cukrowniczego i mleczarskiego. Budowana pod Gostyniem Proszkownia i Kondensownia Mleka oraz Wytwórnia Masła zapewni w niedługim czasie uszlachetniające przetwórstwo bardzo dużych ilości mleka. Natomiast nadal straty będą powstawać z konieczności transportowania żywca do rzeźni odległych o setki kilometrów od Leszczyńskiego.

21 delegatów Leszczyńskiego na II Krajową Konferencję PZPR pojedzie do Warszawy z bagażem ambitnych dokonań w modernizacji i umacnianiu rolnictwa, całej sfery gospodarki żywnościowej. Zwrócone są na nią oczy całego społeczeństwa, bo w znany sposób wpływa ona na jakość naszego życia.

TOMASZ TALARCZYK

W interesie gospodarki i obywateli

Polska strefa na Bałtyku

ROZMOWA Z EDWINEM WIŚNIEWSKIM WICEMINISTREM HANDLU ZA GRANICZNEGO I GOSPODARKI MORSKIEJ

możliwość zasadniczego wzrostu połowów w naszym rejonie bałtyckim, co najmniej o 40 do 60 tysięcy ton, w okresie 3—4 lat po wprowadzeniu strefy. Są to niemałe ilości. Za takie ilości ryby na przykład na wodach mauretańskich płaciłbyśmy około 3—4 mln dolarów tylko za licencje, pomijając tu koszty odległości itd. Dodatkowe tysiące ton ryb, to dodatkowe białko, na które jest tak wielkie zapotrzebowanie. Nawiasem mówiąc, rybołówstwo dostarcza obecnie na rynek około 6 procent masy wszelkich towarów białkowych.

— Ustawa o polskiej strefie szkicuje tylko ogólne ramy tej działalności...

Popioły do wykorzystania

Około 25 000 ton popiołów z konińskich elektrowni trafiło w 1977 r. na pola woj. konińskiego. Po przyłączeniu wszystkich bloków w elektrowni „Państw” w 1978 r. będzie można odbierać 100—120 tys. ton popiołów rocznie.

Jak dotychczas największe zainteresowanie wykorzystaniem popiołów wykazał resort rolnictwa. Powołano specjalny zespół złożony z naukowców i praktyków, mających rozstrzygnąć sprawę transportu i wyświecenia, czynione są próby granulacji i nawilżania, zastosowania wydajniejszych maszyn do wysiewu, konieczność stosowania wyższych dawek. 120 000 ton popiołów rocznie pozwoli pokryć deficyt wapna nawozowego w województwie konińskim. W związku z tym, że w wielu rejonach kraju od czuwa się niedostatek nawozów wapniowych, warto zastanowić się nad możliwością zastąpienia tych nawozów popiołami, zwłaszcza, że pełno ich na hałdach usypianych w poprzednich latach. (PAP)

TEATR

Piękne lecz nużące przedstawienie

Współpraca poznackich lalkarzy z ich kolegami z bratniej Czechosłowacji ma już za sobą wcale bogatą tradycję. Przed laty Pavel Vcsicek wystawił w Poznaniu „Sobowótora” Duerrenmatta, potem był przygotowywany wspólnie siłami teatrów Poznania, Bańskiej Bystrzycy i Hradec Kralowego „Ja nosik”, a wkrótce po nim „Don Kichot” w inscenizacji Josefa Krofity. Teraz czechosłowaccy realizatorzy: reżyser Karel Brožek, scenografowie Hanna i Peter Ciganowie oraz muzycy Jiří Kalafa, wystawili na Scenie Młodych poznackiego teatru „Noc wigilijną”, baśń poetycką opartą na kanwie opowiadania Mikołaja Gogola.

Na scenie zabudowanej mnóstwem najrozmaitszych przedmiotów, sprzętów i podestów, jakoś zdecydowanie nieoczekiwanie po traktowaniu wioski. Na horyzoncie wielki srebrzysty księżyc, tuż

pod nim jak gdyby żywcem przeniesiony z obrazu Chagalla skrzypek oraz anioł wypożyczony tak z jego obrazów. Przez drzwi prowadzące wprost na widownię wdziera się nagle z wielkim hałasem jakaś trupa wędrownych kuglarzy. Grajkowie, tancerz-akrobata, jakieś dziwaczne zapustowe maski. Wszyscy w kostiumach teatralnych i wszyscy z lalkami w rękach wpadają teraz na scenę i zaczynają nam opowiadać jakże skomplikowane dzieje miłości pięknej Oksany do kochołajęcego ją kowala oraz daremnie przeszkadzającego im w tym sołtysa oraz diaka.

W spektaklu swym posługuje się Brožek zarówno żywym aktorskim planem, jak i marionetką.

Na zdjęciu: jedna ze scen zbiorowych „Nocy wigilijnej” Gogola na Scenie Młodych Teatru Lalki i Aktora w Poznaniu.

Fot. — G. Wyszomirski



Fot. — H. Kamza

liwe. Codzienne kilkuminutowe „sztabówki” na wydziale pomagają nam w zapewnieniu rytmicznej pracy.

Uniezależniamy się także od nierytmicznych dostaw materiałów, żeby nie hamowały toku pracy. Po prostu w miarę dostaw obrabiamy elementy na zapas, by po zgromadzeniu wszystkich materiałów można już było szybko przystępować do montażu. (zd)

Mówił TADEUSZ TURK, kierownik Wydziału Obróbki Mechanicznej w Fabryce Maszyn i Urządzeń Przemysłu Spożywczego „Spomaz” we Wronkach, woj. pilskie.

— Nie ministrowie, po latach sukcesów na dalekich łowiskach trochę zapomniany Bałtyk stał się znów modny. Co spowodowało, że właśnie teraz nadszedł „czas Bałtyku”?

— Nie można powiedzieć, że Bałtyk był zapomniany; działo tu kilka przedsiębiorstw rybackich, mamy dobre rozwinięte rybołówstwo spółdzielcze i prywatne. Połowy bałtyckie wahały się zawsze w granicach około 200 000 ton, co stanowi trzecią część ryb oddawianych przez polską kuterę na wszystkich łowiskach.

Wracamy właśnie teraz do spraw Bałtyku, bo po prostu zaostroża się walka o rybę. Nasze rybołówstwo doznało drastycznych ograniczeń w związku z wprowadzeniem 200-milowych stref ekonomicznych przez państwa posiadające bezpośredni dostęp do morza, stąd też jeszcze większe zainteresowanie Bałtykiem. Jest to przecież akwen, którego jesteśmy współgospodarzami i mamy prawo do dysponowania jego zasobami.

Na Bałtyk musimy aktualnie patrzeć z dwóch punktów widzenia. Po pierwsze — w związku z ogłoszeniem przez Szwecję rozszerzonej do 200 mil zastrzeżonej strefy rybołówstwa musimy bronić swoich interesów na Bałtyku. Po drugie, podobną decyzję zmuszeni byłibyśmy podjąć, niezależnie od poczyną naszych partnerów na Bałtyku, aby ratować to morze przed nadmierną i nieplanowaną eksploatacją ze strony floty rybackiej różnych państw, rekompensujących tu swe straty w innych rejonach. Jedynie ogłaszając strefę narodową, kraj jest w stanie zabezpieczyć nie tylko rodzaj technologii połowów czy ochrony biologicznej — co przewidywała Konwencja Gdańska — ale, przede wszystkim, kontrolę wielkości połowów.

— Stąd ustawa o strefie narodowej...

— Właśnie, z chwilą kiedy wprowadzimy pełną racjonalizację połowów w zakresie technologii i efektywności kontroli rybołówstwa, istnieje

dodać, że śledź bałtycki nie jest chętnie kupowany, polski konsument preferuje śledzia kanadyjskiego, czy z Morza Północnego.

— Oznacza to, że rybacy dalekomorscy nie winią sieci?

— Oczywiście, nie możemy rezygnować ze zdobytych już pozycji. Przede wszystkim będziemy łowić na wodach wolnych jeszcze od ograniczeń, ich rozmiary zresztą szybko topnieją. Z drugiej strony wprowadzenie zastrzeżonych stref nie jest równoznaczne z ich zupełnym zamknięciem dla obcych statków; chodzi tylko o warunki, na jakich je udostępnia; a więc są to bilateralne porozumienia, wykup licencji, ale przede wszystkim kooperacja przemysłowa, tworzenie spółek. Wiele krajów, głównie rozwijających się, jest zainteresowanych takimi formami współpracy. Dzięki spółkom chcielibyśmy nie tylko odławiać nowe gatunki ryb, ale zająć się także ich zagospodarowaniem i w konsekwencji rozliczać się rybą. Jest

Dokończenie na str. 4.

Plenerowe rzeźby w Leszczyńskim

Leszczyńskie ulice, place i skwery wzbogaca się wkrótce o dziewiętnaście rzeźb plenerowych. Ich autorami są rzeźbiarze z wielkopolskiego środowiska plastycznego którzy w 1976 r. gościli na Ziemi Leszczyńskiej na plenerze rzeźbiarskim. Ostatnio zatwierdzono pochodzące z tego pleneru projekty do wykonania oraz ustalono ich wstępna lokalizację. W pierwszej kolejności — w I kwartale przyszłego roku — wykonane zostaną rzeźby, które staną przy trasach wlotowych do miast. (PAP)

Wyjaśniona tajemnica zatonięcia „Britannica”

Ekipa pletwonurków słynnego francuskiego oceanografa Jacquesa Cousteau do zbadania kadłuba brytyjskiego transatlantyka „Britannica” do szła do wniosku, że statek ten zatonił 21 listopada 1916 roku na Morzu Egejskim wskutek natrafienia na podwodną minę. Wrak spoczywa na głębokości 110 m, a jego kadłub z upływem czasu został pokryty przez algi i mięczaki.

Francuscy pletwonurkowie dokonali zdjęć wraku, które wykazały duże pęknięcia kadłuba, mogące być wynikiem jedynie eksplozji podwodnej miny. O niedawna wysuwaną hipotezę, że ten bliźniaczy statek „Titanica” mógł być storpedowany przez niemiecką łódź podwodną. W czasie I wojny światowej „Britannica” pełnił funkcję szpitala. Pletwonurkowie nie znaleźli we wraku żadnej broni. Po zatonięciu tej jednostki sugerowano, iż alianci używali jej do transportu broni. (PAP)

Niezwykła góra

Góra Jangantau we wschodniej części Bazaritli od dawna zwraca uwagę swymi niezwykłymi własnościami. Z jej wnętrza wieloma szczelinami wydobywa się na zewnątrz suche nagrzane powietrze. Posiada ona dużą wartość leczniczą. Obecnie na zboczach Jangantau, co oznacza „spalona góra” powstał kompleks przyrodoleczniczy. (PAP)

Wieża w Pizie zatrzymała się?

Przewodniczący zarządu krzywej wieży w Pizie prof. Giuseppe Toniolo poinformował, że w 1977 roku, po raz pierwszy od bardzo wielu lat, ten znany zabytek historyczny nie pochylił się bardziej ku ziemi. Wielka atrakcja turystyczna, krzywa wieża w Pizie, odchylała się dotychczas od pionu o około 1,5 milimetra rocznie.

Ekspert nie sa w stanie na razie powiedzieć, czy wieża zatrzymała się na stałe czy też jest to tylko chwilowa przerwa. (PAP)

W obsłudze rolników

Składki na fundusz emerytalny w czterech ratach kwartalnych

Jak dowiaduje się dziennikarz PAP w Ministerstwie Pracy, Plac i Spraw Socjalnych — terenowe organa które realizować będą obowiązujące od 1 stycznia br. przepisy o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin, są w pełni przygotowane do wykonywania swoich zadań.

Oddziały Zakładu Ubezpieczeń Społecznych od stycznia przyznawać będą:

— emerytury dla rolników, którzy osiągnęli wiek: 65 lat (mężczyźni) i 60 lat (kobiety), w przypadku przekazania gospodarstwa państwu a także tym rolnikom, którzy osiągnęli wiek 80 lat w przypadku przekazania gospodarstwa następcy;

— renty inwalidzkie dla rolników będących inwalidami I lub II grupy, niezależnie od tego, komu przekazał gospodarstwo;

— świadczenia z tytułu wypadków w gospodarstwie rolnym i chorób zawodowych dla rolników, ich małżonków oraz członków ich rodzin.

Od 1 lipca br. podwyższona zostanie o 150 zł wszystkie renty za gospodarstwa rolne prze-

kazane państwu przed wejściem w życie ustawy.

Sprawę składek od rolników reguluje szczegółowo rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 9 grudnia 1977 r., ogłoszone w numerze 37 Dziennika Ustaw.

Składkę opłacać będą rolnicy, którzy faktycznie prowadzą gospodarstwo o powierzchni ponad 0,5 ha — niezależnie od tytułu własności, a więc np. składkę od gruntów wydzielonych opłacać będzie dzierżawca, a nie właściciel gruntu. Składka wynosi rocznie 8,5 procent przychodu szacunkowego gospodarstwa; w razie prowadzenia w tym gospodarstwie tzw. działów specjalnych (uprawy szklarniowe, sadownictwo, brojlernie itp.) składka wynosi 5 procent dochodu szacunkowego z tej działalności, przy czym grunty, na których jest ona prowadzona nie są obciążone 8,5-procentową składką liczoną od przychodu gospodarstwa. Przychód szacunkowy gospodarstwa oraz dochód szacunkowy z działów specjalnych przyjmowany będzie według zasad stosowanych obecnie przy obliczaniu podatków.

Najniższa składka ustalona w wysokości 600 zł rocznie. Według obliczeń składkę taka

opłacać będzie około 43 procent gospodarstw. Dla gospodarstw największych lub osiągniętych szczególnie wysokie dochody z działów specjalnych określono górna granicę składek na 24 000 zł rocznie.

Składkę ustala naczelnik gminy. Składka będzie opłacana wraz z zobowiązaniami pieniężnymi wsi, a więc w czterech ratach kwartalnych. Składka za drugie półrocze roku 1977 rozłożona została na sześć równych rat kwartalnych. Z tych sześciu rat — cztery rolnicy opłacać będą w roku bieżącym, a dwie w roku przyszłym.

Rolnik, który przejmie gospodarstwo przed ukończeniem 35 roku życia, zwolniony jest od opłacania składek przez okres pięciu lat. Rolnik, który powiększy swe gospodarstwo przez zakup dodatkowych gruntów nie będzie od tych gruntów opłacał składki przez okres pierwszych trzech lat.

Jak wiadomo — składka od rolników pokrywać będzie tylko część wydatków na świadczenia przewidziane ustawą; przeważająca część tych wydatków zostanie pokryta z budżetu państwa. (PAP)

„Mundial — 78”

Polska na czele grupy?

Rewelacyjną wiadomość opublikował argentyński dziennik „el Clarin” że nie wyklucza się możliwości rozstawienia Polski na czele jednej z grup piłkarskich mistrzostw świata. Wiadomość ta pochodzi od kontradmirała Carlosa Alberta Lacoste, wiceprezesa Komitetu Organizacyjnego „Mundial-78” który w wywiadzie dla tego pisma omówił przygotowania do losowania finałów.

Lacoste podkreślił że dotychczas rozstawienie się jedynie zespoły Argentyny i RFN. Najprawdopodobniej jako trzecia rozstawiona zostanie Brazylia. Największą wątpliwość budzi jednak kwestia czwartego zespołu finałowej. Lacoste wyraził przypuszczenie, że FIFA mogłaby rozstawić w tej

grupie Włochy jako kraj, który najwięcej razy zdobywał mistrzostwo świata: albo aktualnego wicemistrza świata — Holandię lub też Polskę, gdyby organizatorzy uwzględnili znaczenie roli, jaką Polska drużyna odegrała podczas mistrzostw monachijskich.

Obecnie — podkreślił Lacoste — wiadomo tylko, że Argentyna stoi na czele grupy I — stołecznej a RFN — drugiej, grającej w Cor-dobie. Grupa „brazylijska” będzie toczyła spotkania w Mar del Plata a czwarta w Mendocze. Wiceprezes Komitetu Organizacyjnego stwierdził, że dopiero posiedzenie FIFA w ostatnich dniach przed losowaniem, przypuszczalnie 12 bm. zdecydować o rozstawieniu liderów grup. (PAP)

Uchwała Zarządu PZPS

Darowanie kar z okazji jubileuszu

Polski Związek Piłki Siatkowej wkroczył w pięćdziesiąty rok swej działalności. Na ostatnim posiedzeniu Zarząd PZPS podjął uchwałę następującej treści: „Z okazji przypadającego w 1978 r. jubileuszu 50-lecia istnienia PZPS oraz w związku z ostatnimi sukcesami na arenie międzynarodowej Zarząd postanowił darować z dniem 1 stycznia 1978 r. kary dyscyplinarne nałożone przez związek na zawodników, trenerów, instruktorów, sędziów i działaczy. Nie podlegają darowaniu

kary dyskwalifikacji żywotnej”.

Zarząd PZPS zwrócił się także z apelem do okręgowych związków piłki siatkowej WFS oraz do zarządów klubów sportowych i ich sekcji siatkówki o podjęcie podobnych decyzji w sprawie kar dyscyplinarnych nałożonych przez te organizacje. Decyzja władz polskiej siatkówki dotyczy tylko kar nałożonych przez związek, a nie dyskwalifikacji orzeczonych przez PFS. (PAP)

Polscy lekkoatleci wyjadą do Australii i Nowej Zelandii

W dniu 5 stycznia ekipa polskich lekkoatletów wyrusza na miesiąc na tournée po Australii i Nowej Zelandii. W skład ekipy wchodzi: Irena Szewińska, Krystyna Kacperczyk, Bronisław Malinowski, Władysław Komar, Jerzy Kowol, Tadeusz Skusarski i Wojciech Bucarski. Ekipie towarzyszą trenerzy Andrzej Krzeziński i Janusz Szewiński.

Grupa naszych czołowych lekkoatletów trenować będzie na anty-

podach, wystąpi także w serii mityngów w Australii i Nowej Zelandii. Trzeba dodać, że Irena Szewińska i Bronisław Malinowski zrezygnowali ze startów halowych w sezonie 1978 i przygotowują się będą wyłącznie do sezonu letniego. Pozostali, po powrocie do kraju, wystąpią w mityngach halowych i ubiegają się będą o prawo startu w halowych mistrzostwach Europy w Mediolanie. (PAP)

„Grand Prix” Polski

Porażki ubiegłorocznych triumfatorów

W Chranowie rozpoczął się pierwszy w tym roku tenisowy turniej o „Grand Prix” Polski. Na starcie stanęło 16 zawodników i 8 zawodniczek. Już pierwszego dnia imprezy doszło do sporej niespodzianki w postaci porażki i wyeliminowania z dalszych gier ubiegłorocznego triumfatora tych rozgrywek Czesława Dobrowolskiego. Tenista, Zagłębia Wal-

brzych przegrał ze świetnie tego dnia dysponowanym Wojciechem Wojciechowskim z Nadwiślanina Kraków w dwóch setach 4:6, 4:6. Również zwyciężczyni ubiegłorocznego GP w konkurencji kobiet Danuta Szwał — Włoczek została wyeliminowana. Tenistka Piastu Gliwice przegrała już w pierwszej rundzie z Wandą Rybarczyk z Arki Gdynia 4:6, 2:6. (PAP)

Hokeiści Szwecji i ZSRR

w finale

W ostatnich meczach grupy „A” młodzieżowych mistrzostw świata w hokeju na lodzie odbywających się w Kanadzie, ZSRR pokonał CSRS 6:1, a Szwecja zwyciężyła Kanadę 6:5. Hokeiści ZSRR zajęli pierwsze miejsce w grupie i zgodni z regulaminem spotkają się w meczu o tytuł mistrza świata ze Szwecją, która zajęła drugie miejsce. (PAP)

Szczypiorniści Hutnika na drugim miejscu

Piłkarze ręczni Hutnika Kraków zajęli drugie miejsce w międzynarodowym turnieju w Berlinie Zachodnim. Wygrali oni z zespołem Berlina Zach. 11:10 (6:5), zremisowali ze zwycięzcą turnieju szwedzkim zespołem — Drott Halmstad 12:12 (6:4) i przegrali z RK Cervenka (Jugosławia) 13:15 (7:8). (PAP)

ME juniorów

Pięte miejsce Polaków

Reprezentacja Polski zajęła piąte miejsce w mistrzostwach Europy juniorów w hokeju na lodzie, wygrywając w ostatnim meczu finału „B” z zespołem Szwajcarii 4:3 (1:1, 1:2, 2:0). Złoty medal zdobyli młodzi hokeiści Finlandii, wygrywając z ZSRR po dwóch dogrywkach 6:5 (1:2, 1:1, 1:0, 2:2, 1:0). (PAP)

M. Platini sportowcem roku we Francji

Sportowcem roku 1977 we Francji w plebiscycie przeprowadzonym przez gazetę „l'Equipe”, został wybrany 22-letni Michel Platini, reprezentacyjny pomocnik piłkarskiej drużyny francuskiej. Drugie miejsce przypadło kolarzowi Bernardowi Hinaultowi przed tenisistą stołowym Jacquesem Sekretin. (PAP)

Młode koszykarki Polski — bez porażki

W trzecim dniu XVIII międzynarodowego turnieju koszykówek juniorek, trzecie z kolei zwycięstwo wywalczyły reprezentantki Polski „A”. Po stojącej na nieznalnym poziomie i dość wyrównanej walce pierwsza drużyna gospodarzy odniosła zasłużone zwycięstwo nad Holandią 68:54 (35:24). Niestety, już trzy porażki mają młodsze polskie koszykarki, wy-

stępujące w zespole Polski „B”. Po przegranej ze swymi starszymi koleżankami uległy one kolejno CSRS 62:95 (30:41) oraz Bułgarii 74:89 (39:44). W turnieju prowadzą koszykarki Polski „A” i Bułgarii — po 3 zwycięstwa, przed CSRS — 2 zwyc. Holandii — 1 zwyc. oraz NRD i Polską „B” — 0 zwyc. (PAP)



FOTOGRAFIA

Dobry warsztat

Helmut Wenda, przedstawiciel Foto-Klubu przy Zakładach Elektrotechnicznych we Frankfurcie N/Odru (NRD) działa z kamerą fotograficzną od 20 lat. Do tej pory eksponował swe prace na licznych wystawach, w tym także w Czechosłowacji. W Poznaniu znana jest jego twórczość z zbiorowych wystaw frankfurckiego środowiska fotografów-amatorów.

Teraz jest okazja bliższego poznania możliwości twórczych tego autora. Jego 50 zdjęć wystawia w swym salonie przy ul. Paderawskiego 7 Poznańskie Towarzystwo Fotograficzne.

Bogaty wachlarz tematyczny — to w syntetycznym skrócie określenie różnorodności zestawu zdjęć. Dominują wszelkie portrety — w których H. Wenda jest najlepszy — oraz pejzaże. Szereg prac zastępuje na podkreślenie ich wartości artystycznych nie tylko ze względu na zastosowane środki wyrazu, czy przejrzystą kompozycję, lecz także z racji szczególnie nastrojowej techniki graficznej. Odnosi się to przede wszystkim do ujęć krajobrazowych. Natomiast w grupie portretowej należy wyróżnić umiejętnie rozłożone tony światła i cieni. W twórczości H. Wendi obserwuje się sugestywność ujęć, poprawną, dopracowaną kompozycję oraz uwydatniającą się staranność opracowania technicznego. Nadto — liczne fotogramy ujmują swą nastrojowością.

E. C.

USŁUGOWA SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW
w Poznaniu, ul. Klasztorna 17/18
ODDZIAŁ USŁUG RÓŻNYCH
w Gnieźnie, ul. Czarnieckiego 18/20

ZAPRASZA

do korzystania z usług dla ludności świadczonych przez Zakłady w Gnieźnie:

● **ZAKŁAD NAPRAW MASZYN BIUROWYCH I MASZYN DO SZYCIA**
Gnieźno, ul. Staszica 11b;

● **ZAKŁAD NAPRAW, KONSERWACJI I LEGALIZACJI WAG,**
Gnieźno, ul. Grzybowa 35;

● **ZAKŁAD ŚLUSARSKO - INSTALACYJNY,**
Gnieźno, ul. 22 Lipca 13

WYKONUJE:

- instalacje c. o. oraz wod.-kan.,
- bramy, furtki, ploty, balustrady, poręcze drabiny p. poź. w domkach jednorodzinnych,
- dla rolnictwa indywidualnego — pasniki dla bydła i trzody chlewnej,
- instalowanie wodopojów,
- wyposażanie chlewni w małą mechanizację.

4608-K1

Saxofon tenor nowy oraz alt sprzedam. Poznań, Kościełna 9 m. 2. 44248g

Kożuch damski nowy sprzedam, tel. 440-88. 44160g

Nowy kożuch męski i młodziużowy sprzedam, tel. 524-04 po godz. 16. 44190g

Kożuch męski mongolski, krótki sprzedam. Poznań, Grobla 4 m. 5. 44197g

Sprzedam magnetofon stereo kasetowy, dwie kolumny, kasety, na gwarancji. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 44205g.

Lentex posadzkowy okazyjnie sprzedam, tel. 716-80. 44250g

Sprzedam 1 tonę katownika 30 mm., tel. 714-72 wew. 38. 44251g

Złoty pierścionek, korale sprzedam, tel. 33-21-63. 44241g

Suknię ślubną, welon, futro z nutril, wzrost 170 cm, odkurzaczy nowy sprzedam. 44255g

Stolarską prasę hydrauliczną, maszynę do siatki ogrodniczej, Nysę i Wołgę 1964 rok sprzedam. Kobylski, 44-361 Syrynia, ul. Musioła 17. 44212g

Kożuch damski, męski — tel. 739-58. 45284g

Perkusję, siodło jeździeckie sprzedam. Swarzędz, Armii Czerwonej 17 m 19 blok 6. 44140g

Kożuch, damski, nowy sprzedam, tel. 624-86 wieczorem. 44174g

Kiosk warzywa-owoce sprzedam. Poznań, ul. Rynek Śródecki 15 m 23 po godz. 17. 44181g

Praktykę LTL-3 sprzedam. ul. Rocha D. S. - 5, pokój 1011. 44265g

Maszynę dziewiarską Veritas sprzedam. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44317g.

Nowy aparat fotograficzny typu Praktyka LTL 3 sprzedam. Poznań, Chocińskiego 52 m. 9. 44334g

Wojewódzki Uniwersytet Robotniczy ZSMP
Ośrodek Kształcenia Kursowego w Poznaniu

ORGANIZUJE

- **NIEDZIELNE STUDIUM RYSUNKU ODREČNEGO** dla kandydatów na studia architektury i studia plastyczne;
- **KURS PRZYGOTOWAWCZY** na studia techniczne dla pracujących;
- **STUDIUM DOSKONAŁENIA MISTRZÓW** dla kandydatów ubiegających się o uprawnienia mistrza diplomowanego (kandydaci kierowani są przez zakłady pracy).

Blizszych informacji udziela i zapisy przyjmuje sekretariat ośrodka codziennie w godz. 15—18 (z wyjątkiem sobót), ulica Inżynierska 4/5, III piętro, pokój 47, telefon 519-97.

4518-K1

Zguby

1000 zł nagrody za oddanie, względnie wskazanie miejsca pobytu zaginionej w dniu 12 grudnia sprzed apteki przy al. Marcinkowskiego dużej, czarnej sukni, podobnej do setera. Wysoka 60 cm, sierść duża, falowana, lśniąca, ogon długi, puszysty, uszy zwisające. Wiadomość: telefon 556-54, po godz. 16. 44607g

Różne

Parkiety, wykładziny, podłogi zakładam, bezpyłowo cyklinuję. Nowakowski, tel. 739-58. 45285g

Finany stylowe, zastony, kapy, obrusy oraz inne elementy dekoracyjne szyje dla przedsiębiorstw państwowych i klientów prywatnych firma „Retro”. Winogradi 61, tel. 20-37-24. 44439g

Spółdzielnia Pracy szybko, solidnie uszczelnia okna taśmą aluminiową importowaną. Tel. 20-60-96 — Łukowicz. 44487g

Zakład Zoologiczny „Cenaria 62” poleca kanarki i ptaki egzotyczne. Wyblekiego 15. 43950g

Oddam w dzierżawę ogród pod garaż, ul. Bystra 45. 43956g

Cieplarnię 700 m kw. wydzierżawię — sprzedam, za mielenie na wille. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 43996g.

Zakład murarski przyjmie zamówienia na rok 1978 w zakresie robót murarskich, tynkarskich i remontowych. Kazimierz Andrzejczak, Robakowo, 63-122 Gądk. 44094g

Układanie parkietu oraz stopy z mozaiki parkietowej, cyklinowanie podłóg. Tyrnkowski, Dzierżyńskiego 290 m 6. 44158g

Poszukuję garażu. Telefon 612-80. 44298g

Matrymonialne

22-letnia, wykształcenie średnie, ładna, pozna religijnego i przyszłego kawalera do lat 25. Cel matrymonialny. Oferty — wyłącznie ze zdjęciem — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44287g.

Rozwiedziona — 38-letnia, wzrost 165, z mieszkanem, pozna samotna, spokoja panią z prowincji. Cel matrymonialny. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44323g.

Samotny, posiadający wysoke rentę, dom, samochód, prowadzący praktykę prywatną, pozna panią do lat 45, uczciwą, odpowiedzialną, z wykształceniem minimum średnie. Cel matrymonialny. Dwa-krotnie zapewniam. Szczegółowe oferty z fotografiami „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44344g.

† Dnia 30 grudnia 1977 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 70, mój ukochany mąż, ojciec, niezapomniany brat, teść, dziadek, szwagier, wujek i kuzyn, śp.

mgr praw TADEUSZ SOSNOWSKI
b. prezes Sądu Powiatowego w Środzie

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w czwartek, 5 bm. o godz. 12 w kościele św. Rocha, po czym wyjazd autobusem na cmentarz junikowski, gdzie odbędzie się pogrzeb o godzinie 13.40.

W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną

Os. Piastowskie 108 m. 27.

Uprasza się o nieskładanie kondolencji. 44573g

† Dnia 31 grudnia 1977 r. zasnął w Bogu po krótkich cierpieniach nasz najukochańszy tata, brat, wujek, szwagier i drogi przyjaciel, śp.

STEFAN BERNACIAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 4 bm. o godz. 13 na cmentarzu przy ul. Czerwonej Armii w Gnieźnie.

W smutku pogrążeni
rodzina i przyjaciele 44626g

Dyrekcja
Medycznego Studium Zawodowego,
Wydział Pielęgniarstwa w Poznaniu,
ulica Mostowa nr 6, telefon nr 599-20

ZAWIADAMIA,
że przyjmuje do dnia 18 lutego 1978 roku
ZGŁOSZENIA KANDYDATEK
na rok szkolny

rozpoczynający się 20 lutego 1978 r.

Nauka w Studium jest bezpłatna i trwa 2 lata.

Istnieje możliwość uzyskania stypendium żywieniowego, a dla zamiejscowych mieszkających w Domu Słuchacza.

Warunki przyjęcia:

- matura lub ukończenie szkoły średniej,
- dobry stan zdrowia,
- wiek 18—35 lat.

Do podania należy dołączyć świadectwo dojrzałości lub świadectwo ukończenia szkoły średniej. 4475-K1

Praca

Pomoc domowa potrzebna najchętniej z prowincji, osobny pokój, warunki dobre. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44329g

Zaopiekuję się dzieckiem tel. 569-72. 44133g

Zatrudnię natychmiast ko bięc. Wytwórnia Galante rii Metalowej. Poznań, ul. Modrzewiowa 25. 44226g

Pracownika do cięcia sadu na sezon lub na stałe zatrudnię natychmiast. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 44327g.

Nauka

Rusycysta naucza. Przybyszewskiego 28 m. 35 — Książewicz. 43952g

Kupno

Ramę do MZ 250/1 kupię tel. 471-25. 44180g

Kupię „Dzika” z oprzyrządowaniem. Wronki, ul. Nowa 16, Muszyński. 44187g

Wózek składany kupię, tel. 603-74. 44254g

Konstrukcję małego tune lu kupię. Poznań-Piaskowo, Omańkowskiej 70. 44260g

Przyczepę towarową do Syreny kupię. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44322g.

Koleżki kupię. Kostrzyn Wlkp., tel. 280, skrytka pocztowa 7. 44269g

Sprzedaj

Nową Praktykę sprzedam. Strusia 2 a m. 6, po szeznastej. 45292g

Nową maszynę dziewiarską Veritas 360 sprzedam, ul. Garbary 62 m 10. 44135g

Nowy kożuch damski sprzedam, ul. Sienkowska 26. 44175g

Dnia 28 grudnia 1977 r. zmarł nasz były zawodnik i trener

dh JAN BORECKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, 4 bm. o godzinie 9.50 na cmentarzu junikowskim.

Cześć Jego pamięci!

Rodzinnie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składa

Towarzystwo Wioślarzy „Polonia”
w Poznaniu 44584g

Dnia 31 grudnia 1977 r. zmarł nasz kolega

EDWARD PIĘTA

przewodniczący Zarządu RSP w Skrzynkach.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 4 bm. o godzinie 12.30 na cmentarzu w Tomicach.

Rodzinnie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają

Zarząd, członkowie i pracownicy
Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej
w Skrzynkach. 44635g

† Dnia 1 stycznia 1978 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 83, mój kochany mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

FRANCISZEK TOMIAK

mistrz piekarski i cukierniczy,
ppor. Powstania Wielkopolskiego,
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym, Odznaką Honorową m. Poznania, Honorową Odznaką Rzemiosła.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 4 bm. o godzinie 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z rodziną

Ul. Małeckiego 19. 44651g

† Dnia 30 grudnia 1977 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 84 moja kochana matka, teściowa i nasza babcia

JADWIGA MICHALAK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 5 bm. o godzinie 13 na cmentarzu junikowskim.

Strapieni

córka z mężem i wnuczki

Ul. Głogowska 62 m. 8. 44590g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 31 grudnia 1977 roku odszedł od nas na zawsze, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

STANISŁAW PRZYWECKI

mistrz kowalski

Msza św. żałobna odbędzie się we wtorek, dnia 3 stycznia 1978 roku o godz. 11 w kościele parafialnym w Konarzewie, po czym nastąpią uroczystości pogrzebowe.

W smutku pogrążona

RODZINA

Chomęcice, ul. Stęszewska 21. 4-U3

W dniu 1 stycznia 1978 roku zmarła nagle, nasza koleżanka

BARBARA KUBASIŃSKA

ceniony, sumienny, wzorowy i oddany pracownik Urzędu Miejskiego w Luboniu.

Drogą tą składamy wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłej.

Cześć Jej pamięci!

Koleżanki, Koledzy i Kierownictwo
Urzędu Miejskiego w Luboniu.

15-K3

W dniu 30 grudnia 1977 r. zmarł były, długoletni pracownik naszego Zakładu

koł. ROMAN ROMMEL

odznaczony
odznaką „Zasłużony dla WZT Teletra”

Pogrzeb odbędzie się w dniu 3 stycznia 1978 r. o godz. 13.30 na cmentarzu w Skokach.

Rodzinnie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa, KZ PZPR
oraz współpracownicy
WZT „Telekom - Teletra” w Poznaniu.

12-K3

† Dnia 31 grudnia 1977 roku zmarła, opatrzona Sakramentami św., najukochańsza żona, matka, siostra, teściowa, szwagierka i babcia, śp.

MARIA SEWERYNA ŁABĘDZKA

z domu Tobolska

Pogrzeb odbędzie się w środę, 4 stycznia 1978 roku o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim bólu pogrążeni
mąż, dzieci, wnuki i rodzina

Ul. Chwaliszewo 23 m. 3,
dawniej ul. Staszica. 5-U3

† Dnia 30 grudnia 1977 r. zmarł nagle przeżywszy lat 72, nasz brat i wujek, śp.

CZESŁAW SZRANKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 3 bm. o godzinie 14.15 na cmentarzu w Junikowie.

W smutku pogrążeni

siostra i brat z rodziną

Ul. Dzierżyńskiego 105 m. 8. 3-U3

† Dnia 31 grudnia 1977 roku w wieku 69 lat, przestało bić serce mojego kochanego, pełnego dobroci serca męża, ojczyma, brata, teścia, szwagra, wujka i dziadka, namaszczonego Olejami św., śp.

BOLESŁAWA PRZYBECKIEGO

mistrza rzeźnickiego

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4 stycznia 1978 roku o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

W nieutulonym żalu i smutku pogrążona
żona z rodziną

Ul. Michała 9b m. 28.

Autobus sprzed domu żałoby odjedzie o godz. 11. 2-U3

Dnia 31 grudnia 1977 roku odszedł od nas na zawsze

mgr STEFAN BERNACIAK

kierownik Biura Cechu,
odznaczony Jubileuszowymi Odznakami Izby Rzemieślniczej w Poznaniu za wieloletnią i ofiarną pracę w Samorządzie Rzemiosła.

W Zmarłym rzemiosło straciło serdecznego kolegę i przyjaciela.

Pogrzeb odbędzie się dnia 4. I. 1978 r. o godzinie 13 na cmentarzu w Gnieźnie, przy ulicy Czerwonej Armii.

Rodzinnie Zmarłego wyrazy szczerzego współczucia składają

Zarząd, członkowie i pracownicy
Cechu Rzemiosł Skórzanych w Poznaniu

44065g

† Dnia 30 grudnia 1977 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany i dobry ojciec, brat i teść, najlepszy dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 82, śp.

JAN NOWAK

emeryt PKP, powstaniec wielkopolski,
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym, Honorową Odznaką Miasta Poznania.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 3 stycznia 1978 r. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Łódzowa 41 m. 2. 1-U3

† Dnia 31 grudnia 1977 r. zmarła po ciężkich i długich cierpieniach, przeżywszy lat 66, moja najukochańsza żona, nigdy niezapomniana mamusia, teściowa i babcia, śp.

TERESA ANDRZEJEWSKA

z domu Szwed

Msza św. odprawiona zostanie w środę, 4 bm. o godz. 12 w kościele parafialnym w Kostrzynie Wlkp., po czym wyprowadzenie zwłok na cmentarz.

W głębokim smutku pogrążony

mąż z rodziną 44597g

† Dnia 30 grudnia 1977 r. zasnął w Bogu, śp.

ANNA BRUSTMAN

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 5 stycznia br. o godz. 10.30 w kościele, po czym wyprowadzenie zwłok z kaplicy na cmentarz w Bninie - Kórniku,

o czym z żalem zawiadamia

W. Bandosz

Osiedle Boh. II Wojny Światowej
(dawniej ul. Tomickiego 1). 10-U3

† Dnia 31 grudnia 1977 r. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, ojciec, syn, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 37, śp.

EDWARD PIĘTA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 4 bm. o godzinie 11.45 w Tomicach, koło Stęszewa.

W głębokim żalu pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

44615g

STYCZEN
3
Wtorek

Danuty,
Genowefy

Stożce: 8.03-15.51

TEATRY

OPERA — g. 17 „Kopciuszek”.
MUZYCZNY — g. 19 „Niewolnica”.
POLSKI — g. 19 „Poskromienie złośnicy”.
NOWY — g. 19 „Achilles i miłość”.
LALKI I AKTORA — próby.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15.30 „Ostani pociąg” z Gun Hill (USA 15 l.), g. 17.30, 20 „Niewinność” (wł. 18 l.).
KDF PALACOWE — g. 19.30 „Czy zabija” (fr. 15 l.).
APOLLO — g. 10, 12.30 „Błękitny ptak” (radz-amer. b.o.), g. 15.30, 19 „Złotocieństwo” (1 i 11 cz. szerołok. stereo na taśmie 70 mm — radz.-pol. 12 l.).
BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Superexpress w niebezpieczeństwie” (jap. 15 l.).
GONG — g. 10, 16, 18 „Od siedmiu wzwyż” (USA 15 l.), g. 12, 20 „Rozmowa” (USA 18 l.).
GRUNWALD — g. 17, 19 „Fajszywy król” (ang. 15 l.).
GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 „Szczęśliwego Nowego Roku” (fr. 18 l.).
KOSMOS — g. 17.30, 20 „Kochaj albo rzuć” (pol. b.o.).
MALTA — g. 16, 18, 20 „Jak zżarł ptaki” (radz. 15 l.).
MINIATURKA — g. 15.30, 17.45, 20 „Strach nad miastem” (fr. 18 l.).
OLIMPIA — g. 15, 17.30, 20 „Cenny depozyt” (fr. 12 l.).
OSIEDLE — g. 17, 19 „Konie Valdeza” (wł. 15 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „W mroku nocy” (USA 18 l.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Maratonczyk” (USA 18 l.).
TECZA — g. 15.30 „Pociąg w śniegu” (jug. b.o.), g. 17, 19.30 „Maratonczyk” (USA 18 l.).
WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 18 „Cenny depozyt” (fr. 12 l.).
20 „Asy przestworzy” (ang. 15 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Omen” (ang. 18 l.).
WRZOS (Luboń) — g. 18 „Tragedia Posejdon” (USA 15 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Kaukaz”.
LUNAPARK (hala 21 MTP wejście od ul. Śniadeckich) — g. 13-20.
ZOO — ul. Krawcowa i ul. Zwierzyniecka od g. 9 do zmroku.

DYŻURY

SZPITAL: Interna, chirurgia, okulistyka, laryngologia, neurologia — ul. Lutycka; chirurgia dziecięca — ul. Kryślewicza 7.
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu: ul. Chelmońskiego 20 — tel. 60-00-06, nagłe zachorowania w domu, porady lekarskie, tel. 637-35; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999.
Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Osiedle Piastowskie 16, tel. 722-24; ul. Ugory, tel. 205-431; ul. Kościuski 103, tel. 544-55; Luboń, tel. 120-399; Swarzędz, tel. 369 i 544-44.
Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia czynny codziennie g. 7-22 tel. 989.
Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego — dyżurujący: lekarz psychiatry, psycholog, Porady prawne, głównie z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego, leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51.
Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 92, Dzierżyńskiego 349, Kórnicka 24, Słowiańska, Strolecka 1, Głogowska 107/109, Al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku; 11.30 Niezapomniane strony — „Nad Niemnem” — fragm. pow.; 11.40 Cztery pory roku; 12.25 Muzyka polska; 12.40 Lubię z Łodzi; 13.15 Polska muzyka popularna; 13.25 Tańce Podhala; 13.40 Kącik melomana; 14.15 Studio „Gama”; 14.20 Studio Relaks; 14.25 Studio „Gama”; 16.10 Tu Jedynek; 17.30 Radiokurier; 18.10 Tu Jedynek c.d.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.33 Konc. żywcem; 19.15 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 Sylweta tematy filmowej; 20.05 Wieczór w dyskotekce; 21.05 Olimpijski alert młodzieży — Moskwa 80; 21.28 Utwory S. Moniuszki; 22.23 Poznań na muz. antenie; 23.15 Mistrzowie nastroju. Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 8 Dialogi i zbliżenia; 9.30 Problemy kultury fizycznej; 9.40 Kanadyjski chór im. J. I. Bacha z Vancouver; 10.10 Kto się z czego śmieje; 10.30 Gra E. Garner; 10.40 Sprawy codzienne; 11.15 Wielkie interpretacje G. Goulda; 11.35 Skrzynka poszukiwania rodzin PKK; 11.40 Muz. spod strzechy; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Czarna księżka — fragm. pow.; 12.45 Ork. dęte w repertuarze popularnym; 13.10 Aud. public.; 13.10 Muz. ludowa; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 A. Ponchielli; „Fragm. z opery „Gioconda”; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu Radio — Moskwa; 14.45 Muz. Vivaldiego; 15.30 Studio Plus — pr. dla dziewcząt i chłopców; 16.10 G. Holst; Suita „Planety”; 16.40 Magazyn informac.; 16.50 Radiopress; 17.05 Retka jej twórcy i wykonawcy; 17.20 Rep. pt. „Alfred Fiderkiewicz”; 18.10 Amatorski zesp. przed mikrofonem; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40 „Czego się Janek nie nauczył, tego Jan nie będzie nmiął” aud. K. Precner; 19.10 Pamięci Ludomira Różyckiego; 19.40 konc. wieczorny dla melomanów;

Kina w Poznaniu

Są małe i jest ich za mało

Najmłodsze poznańskie kino — „Wilda”, z którego korzystamy już notabene od ponad 15 lat (dokładnie — od 1 maja 1962 roku) stanowi swoisty symbol. Sytuacji lokalowej kina w naszym mieście. Choć jest obiektem stosunkowo nowym, przydałaby się mu modernizacja (np. zbudowanie szatni). Niewielka liczba widzów na seansach przedpołudniowych, a prawie komplet na projekcjach wieczornych, daje tej placówce średnią (w skali rocznej) frekwencję równą wskaźnikowi ogólnomiejskiemu — ponad 50 procent. W takim właśnie stopniu wykorzystane jest — statystycznie — każde z 12 kin Poznania podległych Okręgowemu Przedsiębiorstwu Rozpowszechniania Filmów. Łączna liczba kin wynosi 18; trzecią ich część zarządza jednak inne instytucje — np. „Pałacowym” — Pałac Kultury, „Olimpia” — Milicia itp.

Jakże są poznańskie kina? Czy jest ich dosyć? Najkrótszą odpowiedź na oba pytania sformułować można tak: są małe i jest ich za mało. Poza trzema — „Baltykiem” (mieszczącym 750 osób), „Wildą” (758) i „Apollo” (ponad 400) — mowa jedynie o placówkach OPRF — pozostałe dysponują widownią nie przekraczającą 150 miejsc, a rekordzistka „Miniaturka” — mieści 59 osób.

Także stan wyposażenia części kin, a w szczególności brak szatni niemal we wszystkich (chłubny wyjątek stanowi „Apollo”) wymaga zmian. Nie nastąpią one jednakże ani zbyt szybko ani też wszędzie. Brak szatni wynika z ciasnoty lokalowej, a specyficzna działalność kin (bardzo krótkie odstępy między seansami) wymaga pomniejszenia obszernej — pozwalającej na równoczesną obsługę dwóch kompletów widzów.

Najbliższe plany OPRF przewidują modernizację kin: „Malta”, „Gong” (mogłaby nastąpić już wcześniej, gdyby zobligowana do wybudowania się z lokali przeznaczonych na kino spółdzielnia „Cinema” zechciała rzeczwiście to uczynić) i „Rialto” (niewykłuczone, iż obecna jego siedziba rozbudowana zostanie do dwóch dużych i nowoczesnych sal projekcyjnych). Stan posiadania Okręgowego Przedsiębiorstwa Rozpowszechniania Filmów wkrótce zostanie wszakże uszczuplony o „Wartę”, która wraz z przyległymi zabudowaniami przewidziano do rozbioru. Kino to wprawdzie niewielkie, ale bardzo popularne ze względu na śródmiejskie położenie.

Likwidacja „Warty” obniży już i tak niewysoki

wskaźnik miejsc przypadających na 1000 mieszkańców, a wynoszący — przy uwzględnieniu wszystkich kin poznańskich — 12,1 (w kraju — 16,2), zaś dla kin OPRF — dysponujących 3344 miejscami — 6,5 (kraj — 12). Dla porównania — podobny wskaźnik dla Warszawy osiąga wartość 20,6.

Poznańcy lubią kino. Dowodzi tego podany na wstępie wysoki procent frekwencji, przekraczający średnią krajową. W 1977 roku przez sale kinowe naszego miasta przewinęły się w sumie ponad 3 miliony widzów, w tym przez sale OPRF — 2,5 mln czyli o 100 000 więcej niż w 1976 roku. W minionych 12 miesiącach na ekranach pojawiło się 180 tytułów; największym powodzeniem cieszyły się filmy: „Kochaj albo rzuć”, „Wielka podróż Bolka i Lolka” (obydwa oczywiście produkcji rodzimej), „Płonący wieżowiec” (amerykański), „Omen” (amerykański) i wznowienie „Kabaretu” (USA).

Czy mieszkańcy dwóch wielkich osiedli — Półki i Winograd — mogą spodziewać się, iż w najbliższych latach otrzymają przynajmniej po jednym kinie? Odpowiada na to zastępca dyrektora OPRF w Poznaniu inż. Stanisław Filiński:

— Nasze plany zakładają postawienie w pierwszej kolejności dużego, nowoczesnego i komfortowego kina (między innymi z szatnią, klubem filmowym, salą widowiskową) o ponad 600-osobowej widowni na Ratajach, a po nim podobnego obiektu na Winogradach. Jednak trudno mi powiedzieć kiedy tak się stanie, ponieważ termin realizacji tych inwestycji w nikłym stopniu zależy od naszej instytucji...

— A czy nie można by przystosować dwóch sal (na przykład w domach kultury „Trojka” na Ratajach i „Orbita” na Winogradach) i wyświetlać w nich filmy?

— Rozmawialiśmy w tej sprawie z kierownictwami Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej i Spółdzielni „Osiedle Młodych”; wówczas nie dysponowały one pomieszczeniami odpowiadającymi wymogom przeciwpożarowym i bezpieczeństwa. Jednakże w tych dniach otrzymaliśmy propozycję wyświetlania (trzy razy w tygodniu) filmów w ratajskim klubie „Jagiellonka”. Jeśli tylko pozwolą na to warunki lokalowe, rozpoczniemy tam projekcje.

Chętnie i bezzwłocznie skorzystamy również z podobnych ofert innych klubów czy spółdzielni dysponujących odpowiednimi salami.

Od wczoraj w auli UAM

T. Żylis-Gara i chór Stuligrosza nagrywają płytę i film z kołędami

Teresa Żylis-Gara — znów w Poznaniu. Po raz trzeci od marca ubiegłego roku, a po raz wtóry w odstępie miesięcznym (dokładnie — od 9 grudnia 1977 r.) najslawniejsza polska śpiewaczka przybyła do naszego miasta. Tym razem na nagrania płytowo-telewizyjne z Chórem Chłopców i Męskim Filharmonii Poznańskiej i Orkiestrą Kameralną Polskiego Radia i Telewizji w Poznaniu.

Autorzy programu „Operowe Qui pro quo” z Zespołu Poznańskiego TVP z red. Bogu sławem Kaczyńskim, postanowili przygotować film z najpiękniejszymi i najpopularniejszymi polskimi kołędami

w wykonaniu wybitnej artystki i „Poznańskich słowików”. Od wczoraj wieczora pomysły jest — w auli UAM — realizowany; przez minioną noc trwały, a także przez dwie kolejne trwać będą nagrania dźwięku do filmu, a zarazem długogrającej płyty. Wytwórnia „Veriton” korzysta bowiem ze sposobności i zamierza wydać longplay z tymi nagraniami.

Całością dyryguje Stefan Stuligrosz, który jest autorem nowych opracowań kołęd.

Dodajmy, że Teresa Żylis-Gara w Poznaniu nagrywa swoją pierwszą polską płytę. (wig)

Remont torów na Winogradach



Trwają prace przy wymianie szyn na Winogradach. Roboty prowadzone odcinkami, wyłączając je z eksploatacji, tak iż ruch tramwajowy odbywa się po jednym torze.

Na zdjęciu: monterzy Antoni Chudy, Zdzisław Warda oraz Zbigniew Deresiński z brygady Franciszka Bączyka przy maszynowym wkręcaniu śrub podkładowych.

Fot. — H. Kamza

Zmodernizowany bar „Żak”

Wczoraj otworzył znów podwoje bar kawowy „Żak” przy ul. Dzierżyńskiego. Zmodernizowany bardzo szybko, małymi nakładami, dysponuje obecnie 24 miejscami. Konsultantem oryginalnego wystroju wnętrza był poznański artysta Andrzej Kapela.

W lokalu tym serwują desery owocowe i lodowe, ciepłe i zimne napoje, koniaki, wina i drinki. W „Żaku” otwartym w godzinach od 8 do 20 będzie można również spożywać śniadania. Ponoć naj-

smaczniejsze potrawy to deser „Uśmiech dla żaka” oraz „Omlet po żakowsku”.

Mały lokalik przy ul. Dzierżyńskiego jest jednym z siedmiu, które nakładem 40 milionów złotych zostaną zmodernizowane przed otwarciem jubileuszowych MTP. Zmienia swój wygląd i funkcjonalność takie lokale jak: „Adria”, „Arkadia”, „Fregata”, „Kolorowa”, „Regionalna” i „Tatrzańska” oraz bar mleczny „Pod okrągłakiem”. (ask)

ODPOWIADAMY

Bronisław S., ul. Kosińskiego — Obrazy olejne najlepiej myje się piwem lub płynem przygotowanym w następujący sposób: 1/2 kg surowych ziemniaków obrać i ze-

trzeć na tarce i wymieszać z 4 litrami wody i pozostawić na noc w ciepłym miejscu. Rano zlać płyn (znad osadu) i zmywać nim obrazy. (4774)

N. Nowak, Poznań — Prosimy o dać z powołaniem się na nr korespondencji 4708/77) dokładne imię, nazwisko, adres oraz nr renty. Spróbujemy dowiedzieć się, czy taki dodatek przysługuje. (4708)

Edyta Berlikowska, Hanna Kasprzak, Magda Ratajczak, Grażyna Zgoda, Jarosław Adamowski, Agnieszka Ciech, Jarosław Gaca, Agnieszka Piasecka, Kasia Bedkowska, Małgorzata Foltyska, Hanna Gutsche, Karolina Kalemha z Poznania, Marta Depczyńska, Lucyna Chadyńska z Wyr. Książka „Człowiek i lis”; Hanna Turgała, Bogusława Słowińska, Robert Jarmużek z Poznania, Kolo PCK Szkoły w Mosinie. Książka „Alcja w krainie czarów”; Hanna Garczyńska, Marysia Pietrzyk, Jola Soldy, Ramzes Konarski z Poznania, Książka „Ru no”; Hanna Tado z Poznania, Książka „Pisane lapa”; Marek Sobonik, Ewa Mikołajewska, Tomek Zawadzki, Piotr Szalich, Paweł Szczepaniak, Kasia Kłops,

Stara szkoła z nową salą

Od niedawna w Szkole Podstawowej nr 46 im. Marii Dąbrowskiej przy ul. Inowrocławskiej na Nowym Mieście zajęta wychowania fizycznego prowadzone są w nowej, dużej sali gimnastycznej. Jej powiększenie użytkowa ma ponad 400 metrów kwadratowych, należy więc do większych obiektów istniejących przy szkołach podstawowych w naszym mieście.

Sala ta ma 8 zbiórek, 4 natryski, szatnię dla potrzeb całej szkoły oraz świetlicę. W tym ostatnim pomieszczeniu urządzona jest klasa dla sześciu latków. Poprzednio zajęta dla tych dzieci odbywały się w małym, ciastym lokalu. Od lutego br. nowa sala gimnastyczna, dobudowana do szkoły nr 46 wykorzystywana będzie przez studentów Politechniki Poznańskiej, a raz w tygodniu utworzy swoje podwoje dla środowiska. (a)

Imprezy dla dzieci na Ratajach

Podczas zimowych ferii (od 23 bm. do 4 lutego br.) dzieci na Ratajach nie będą się nudzić. Spółdzielnia Mieszkaniowa „Osiedle Młodych” przygotowała dla nich wiele imprez. ODK „Jagiellonka” (Osiedle Jagiellońskie 120) wyświetlać będzie m. in. interesujące filmy. ODK „Na Skarpie” (Osiedle Piastowskie 104) zaprasza na baliki, zabawy i konkursy. ODK ZSMP (Osiedle Piastowskie 63) organizuje gry sportowe, turnieje i za wody, a Dom Przyjaźni „Trojka” (Osiedle Manifestu Lipcowego 101) — spotkania z piosenką. Szkoły na Ratajach, w których urządzono będą półkolonie, przystosowały dla ich uczestników wiele wycieczek autokarowych.

Ponadto w okresie wakacji zimowych (także dla uczniów szkół średnich) będą zorganizowane 2 obozy dla barczery oraz tyleż samo dla uczniów na Ratajach. (a)

Nowe pawilony handlowe

Nie tylko w Poznaniu przebiega w bieżącym roku wiele placówek handlowych. Nowe obiekty przekazane będą do użytku także w sąsiednich miastach i gminach.

Przewiduje się m. in. otwarcie okazałego domu handlowego w Pobiedziskach, którego inwestorem jest Gmina Spółdzielnia. W dużym stopniu rozwiąże on ośmioletni lokalowy tamtejszego handlu.

Wśród miejscowości, które pozyskają w br. pawilon handlowy, znajduje się natomiast Luboń i Swarzędz. W obu miastach czeka się z niecierpliwością na włączenie ich do obsługi klientów. (bop)

19.40 Reklama; 20 Public. krajowa; 20.20 Konc. kameralny kanadyjskiego kwartetu smyczkowego „Oxford”; 21.20 Bisy w Filharmonii; 21.40 Śpiewa sławny kanadyjski kontralt — M. Forrester; 22 Tygodnik Kulturowy; 22.40 Konc. z nagrań WOSPI TV; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muz. na dobrano.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

UWAGA: UKF 68,18 MHz od godz. 4.27-8 i od 14.10-24 (od godz. 8-14.10 przerwa konserwacyjna).

PROGRAM III: 5-14 Przerwa konserwacyjna; 14 Sonaty skrzypcowe Beethovena w nagrańach A. Grumiaux i C. Haskil; 15.05 Jedyńska płyta zespołu „Boston”; 15.40 Rozsyfrowujemy piosenki; 16 Radio-Tele-Test; 16.20 Muzykobranie; 16.45 Nasz rok 78-my; 17.05 Muz. pociąta UKF; 17.40 Bielszy odcień bluesa; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 „Pola-

cy w ruchu oporu narodów Europy 1939-1945”; 19.15 Przeboje czterdziestolecia; 19.35 „Wolny strzelec” — K. M. Webera; 19.50 „Wielbiciele” — pow.; 20 Złote płyty; 20.35 „Katalonia wczoraj i dziś”; 21 Tajniki batuty-Witold Różycki; 21.35 Antologia piosenki franc.; 22.05 Śpiewa — Krystyna Prońko; 22.15 Fonoteka XX wieku; 23 Swoje ulubione wiersze recytuje B. Horawianka; 23.05 Moje podróże filmowe — gawęda.

Wiadomości: 5, 6, 7, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radiopress; 7.30 Mel. i piosenki na dzisiaj; 8-13.15 Przerwa konserwacyjna; 13.15 Muzyka; 15.05 Matysiaki; 15.40 Książki — do których wracamy; 16.05 Wszelchnia radiowa; 16.25 Tajemnica języka poezji — K. I. Galczyński; 16.40 Z cyklu „Postawy i działania”; 16.50 Radiopress; 17 Śpiewa Zdzisława Sośnicka; 17.15 Aud. społ.; 17.25 Muz. popołudnie; 17.45 „Przechadzki po Poznaniu”;

Wiadomości: 15, 22.55.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — R-TVSS. Język polski (sem. 3 — powt.). „Wartości ideowe i artystyczne literatury epoki pozytywizmu”; 7 — R-TVSS. Fizyka (sem. 3) „Utrwalenie wiadomości”; 9 —

Matematyka (kl. III) — „Kłopoty do dziesiątej potęgi” (kol.); 10 — Język polski (kl. VI) B. Prus „Anielka”; 12 — „Czterdziestolatek” — odc. pt. „Sprawa Malikiewicza” film ser. prod. TP; 12.55 — „Rodzina współczesna” program dla szkół średnich „Chcę być kochanym”; 13.25 — R-TVSS. Chemia (sem. 1, l. 15) „Metody utrwalania nabytych wiadomości”; 14 TTR — Biologia (sem. 1, l. 12) — „Pochodzenie roślin uprawnych”; 15 — Melodie — Estrada Folkloru (kol.); 15.30 — Telewizyjny Klub Seniora; 16 — Dziennik (kol.); 16.10 — „Obiektyw”; 16.30 — Studio Telewizji Młodych — „Zaproszenie nas...”; 17.10 — „Gra” — teleturniej; 17.50 — „Interstudio” — magazyn o krajach socjalistycznych (kol.); 18.20 — Świat, który nie może zginąć — „Lepszy sposób” film przyrodniczy prod. ang.; 18.50 — R. dzimny rolnikom (kol.); 19 — Dobranoc (kol.); 19.10 — Siódemka; 19.30 — Wieczór z dziennikiem

(kol.); 20.30 — „Droga przez mękę” — odc. X pt. „Pólnoc” — film fab. prod. TV ZSRR (kol.); 21.55 — „Świadkowie” — program publicystyczny (kol.); 22.15 — Teatr Młodych Form: Jack London — „Zdarzenie”; 22.45 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2: 16 — Kino Telewizji Najmłodszych: „Nasi przyjaciele”; 16.30 — „Złotniarska wędrownica” — bulg. film fab. dramat wojenny (kol.); 17.50 — „Decyzje piętnastolatków”; 18.20 — Dialogi z przeszłością: „Legendarni królowie” — prezentacja teorii i hipotez dot. władców Polski, panujących przed Mieszkim I (kol.); 19 — Dobranoc (kol.); 19.10 — „Teleskop”; 19.30 — Wycieczka z dziennikiem (kol.); 20.30 — Język angielski — kurs podstawowy, lekcja 13; 21 — Język niemiecki — kurs podstawowy, lekcja 12 (powt.); 21.30 — „Od M do M” — część 3, program popularno-naukowy; 22 — 24 godziny (kol.); 22.10 — Wtorek melomana.